

PROTOKÓŁ NR XXXIV/05

**z XXXIV sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,
która odbyła się w dniu 13 stycznia 2005 roku
w sali obrad Nowego Ratusz w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1**

Początek obrad godz. 9.00.

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 34 radnych.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK otworzył i przewodniczył obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Proszę włożyć karty do głosowania.

W sesji uczestniczy pan Stanisław Kucal, który wylicytował zaproszenie na dzisiejszą sesję RMG podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Wpłynął wniosek Komisji Rozwoju Przestrzennego i Prezydenta Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały :

- o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz rejon ulic Wita Stwosza i Alei Grunwaldzkiej w mieście Gdańsku (druk nr 1072) ppkt 4 w p.5

Wpłynął wniosek Komisji Samorządu i Ładu Publicznego o włączenie pod obrady projektu uchwały :

- w sprawie rozwiązania Rady Osiedla Wzgórze Mickiewicza (druk nr 1131)

Ref. Przew.Komisji Aleksander Żubrys

Wpłynął wniosek Prezydenta Miasta o włączenie pod obrady projektu uchwały:

- zmieniającej uchwałę Nr XXVI/831/04 RMG z dnia 08 lipca 2004 r. w sprawie „Gminnego Programu Dożywiania Dzieci w Szkołach Podstawowych i Gimnazjalnych na lata 2004 – 2005” – druk nr 1130

Informacja dla radnych:

Wpłynęła kolejna autopoprawka Prezydenta Miasta do projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gdańsku na 2005 rok” – druk nr 1104 z autopoprawką – ppkt 5 w p.5

Wpłynęła autopoprawka Prezydenta Miasta do projektu uchwały w sprawie – druk nr 1127 – ppkt 7 w p.5

Wpłynęła poprawka Klubu Radnych SLD do projektu uchwały w sprawie zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe (druk nr 988+autopoprawka) – ppkt 9 w p. 5

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

W imieniu klubu LPR zdejmuję z porządku druk 113 z uwagi na brak opinii. Pół roku temu we wrześniu informowaliśmy, że ta placówka nie realizuje zadań statutowych. W związku z tym pół roku brak jakichkolwiek opinii jest dla nas niepokojący bo jednak wydatkujemy duży publiczny grosz i ten grosz naprawdę na cele zdrowotne by się przydał.

Zbieramy na Orkiestrę Świątecznej Pomocy z taką radością to ja myślę, że z wielką radością nasz klub by przyjął gdybyśmy pochylili się z troską nad publicznym groszem i z sposobem jego wydatkowania.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wpłynęło dzisiaj pismo w tej sprawie. Rozumiem, że teraz został zdjęty druk 1113.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Ja mam takie pytanie, dwa zapytania w związku z procedowaniem tej uchwały. To jest chyba dość nietypowe. Po raz pierwszy chyba rozwiązujemy jednostkę pomocniczą. Rozumiem, że przewodniczący KSiLP przedstawi nam szeroką argumentację, która pozwoli nam taką decyzję podjąć.

Ja nie wiem wszystkiego ale wydaje mi się czy nie byłoby w jakimś stopniu zasadne chociaż część przedstawicieli tej rady, żeby w tym punkcie

uczestniczyła? Czy nie ma takiej możliwości żeby mogli się wypowiedzieć? Nie kwestionuje ale to z punktu widzenia skutków ma dość istotne znaczenie i zmierzam do tego aby było pełne przekonanie co do słuszności podjęcia decyzji.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ja tylko wyjaśnię panu radnemu, że rzeczywiście zaciągaliśmy opinii pana mecenas. Ta rada przez 6 miesięcy ani razu się nie spotkała i my jesteśmy zobowiązani do podjęcia takiej uchwały. myślę, że mecenas będzie to wyjaśniał. pozwólmmy aby to wpłynęło i podczas procesowania tego druku wyjaśnimy.

Kto z państwa jest za włączeniem druku pod dzisiejsze obrady 1131?

za -25

przeciw -3

wstrzymało się -3

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

Będzie to punkt 10 naszej sesji. Kto z państwa jest za włączeniem druku pod dzisiejsze obrady druku 1130?

za -25

przeciw -0

wstrzymało się -3

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

Będzie to punkt 11 w porządku obrad. Kto z państwa jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad?

za -29

przeciw -0

wstrzymało się -2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawy regulaminowe

- otwarcie sesji,
- zatwierdzenie porządku obrad

2. Komunikaty:

- Prezydium i Komisji Rady Miasta
- Prezydenta Miasta

3. Oświadczenia Klubów Radnych.

4. Interpelacje, zapytania radnych i odpowiedzi Prezydenta Miasta.

5. Uchwały w sprawie :

- 1) określenia formy, wysokości i trybu przyznania pomocy dla Pani Olesi Amirosłanowej repatriantki z Kazachstanu zaproszonej na pobyt stały do Gdańska **(druk nr 1125)**
- 2) ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Straży Miejskiej w Gdańsku **(druk nr 1128)**
- 3) przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gdańsku na 2005 rok” **(druk nr 1104+autopoprawki)**
- 4) nadania Szkole Podstawowej Nr 23 w Gdańsku przy ul. Opackiej 7 imienia Dzieci Świata **(druk nr 1126)**
- 5) przyjęcia programów szczegółowych wraz ze środkami finansowymi przeznaczonymi na realizację poszczególnych programów zawartych w ramach „Programu Przeciwdziałania Wybrany Chorobom Społecznym w Gdańsku na lata 2004 – 2006” **(druk nr 1127+autopoprawka)**
- 8) zmiany uchwały Nr XVI/501/2003 Rady Miasta Gdańska z dnia 4 grudnia 2003 r. w sprawie zawarcia Porozumień Międzygminnych pomiędzy Miastem Gdańsk a Miastem Sopot, Miastem Pruszcz Gdański, Gminą Pruszcz Gdański, Gminą Kolbudy, Gminą Żukowo o przejęcie przez Miasto Gdańsk wykonywania zadań publicznych w zakresie zbiorowego transportu lokalnego, zmienionej uchwałą Nr

XXXI/977/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 25 listopada 2004 roku
(druk nr 1129)

- 9) zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe **(druk nr 988+autopoprawka)**
- 10) w sprawie rozwiązania Rady Osiedla Wzgórze Mickiewicza **(druk nr 1131)**
- 11) zmieniającej uchwałę Nr XXVI/831/04 RMG z dnia 08 lipca 2004 r. w sprawie „Gminnego Programu Dożywiania Dzieci w Szkołach Podstawowych i Gimnazjalnych na lata 2004 – 2005” **(druk nr 1130)**

6. Wnioski, oświadczenia osobiste.

7. Zakończenie obrad.

PUNKT 2

KOMUNIKATY

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG – odczytała komunikaty.

Komunikaty stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

radna – ELŻBIETA GRABAREK - RTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Witam szanownego gościa. Rozumiem nowego radnego, czy już wyszedł?

Szkoda bo do niego też chciałam jedną uwagę zgłosić.

Proszę Państwa.

Tak widzę tą radość ale chciałam na temat Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy powiedzieć. Chwalebny cel. Nie wiem czy państwo wiedzą, w tym roku orkiestra zebrała 25 mln. jak państwo również wiedzą 10% orkiestra może przeznaczyć na własne cele.

Takim celem jest np. Woodstock. Nie wiem czy państwo obserwowali, ja dość często obserwowałam jak to się odbywa i muszę powiedzieć jako pedagog, że nie cieszy mnie to. Dlatego, że potem mamy problemy w budżecie – tu pani Tomaszewska może powiedzieć bo walczy z zagrożeniami, patologiami, a one są wytworem tego typu imprez.

Mamy w każdej szkole narkomanię, w każdej szkole w Gdańsku. Nie wiem czy to jest powód do radości bo mnie to nie cieszy. Pośrednio tego typu imprezy, które organizuje pan Owsiak niestety w takim kierunku zmierzają. Jest to przykre i tą świadomość tylko chciałabym, żebyśmy mieli. Tak to się niestety dzieje.

Proszę Państwa.

Bardzo mnie cieszy, że KSSiOZ, na której miałam okazję być, bardzo ochoczo i solidarnie zgodziła się na wprowadzenie psów do szkół, które by sprawdzały czy w zasobach teczek uczniowskich są narkotyki. Myślę, że taka akcja prewencyjna naprawdę by przyniosła zamierzone skutki i mielibyśmy mniej narkomanów w szkołach.

Proszę Państwa.

To jest naprawdę poważny problem. Nie dalej jak 2 dni temu widziałam przed jedną szkołą samochód z dilerami. I tak jest praktycznie pod każdą szkołą. Mówię o tym z uporem maniaka ale myślę, że my nie jesteśmy skuteczni w działaniu. Ja naprawdę mówię o tym z powagą i ze smutkiem i z tym, że jestem nieskuteczna i boleję nad tym i bardzo państwa proszę o powagę w takich kwestiach.

To jest problem poważny. Potem są dramaty rodzinne, których nie chcę, żeby ktokolwiek z państwa przeżywał ani jakakolwiek gdańska rodzina. To jest tak a' propos właśnie tego co się wydarzyło w niedzielę.

Proszę Państwa.

Chciałam powiedzieć o kilku sprawach. Dzisiejsza sesja jest szczególnie krótka jeżeli chodzi o program ale nas klub przygotował na dzisiaj projekt uchwały, która oczywiście musiała zejść – dotycząca likwidacji Gdańskiego Centrum Uzależnień od Alkoholu.

Proszę Państwa.

Tu nie ma żadnych wycieczek osobistych bo tak próbuje się sugerować. Mamy jakieś tego typu sugestie personalne.

Proszę Państwa.

Nie. Kiedy mówiłam o analizie budżetu miasta na 2005 mówiłam o tym, że te pieniądze w budżecie są. Naszą rolą jest monitorowanie zadań, kontrolowanie w jaki sposób ta złotówka jest wydatkowana. Myślę, że skala biedy w Gdańsku bardzo się pogłębia.

Na moje dyżury przychodzą osoby bez pracy, bezdomne i powiem szczerze, że naprawdę jest pomóc im bo pracy nie ma. Naiwnością moją było kierowanie tych ludzi do Urzędu Pracy bo niestety monitoruję kilka przypadków i pracy nie ma. UP oczywiście odpisuje prowadzimy korespondencję, rozmowy telefoniczne ale te osoby jak były bez pracy tak są.

Proszę Państwa.

Tworzenie podmiotów, zwiększanie administracji na pewno nie zmieni losu tych obywateli. Stąd naprawdę musimy w sposób rozsądny wydatkować pieniądze.

Chciałam powiedzieć jeszcze o kilku sprawach. O tym, że państwo kiedyś lekko podeszli do sprawy naszego projektu uchwały dotyczącego przekazania 500 zł dla gdańszczanek, które urodziłyby dziecko. Okazuje się, że nasz pomysł, który został tutaj wyśmiany, przegrała na tej sesji, na RMG w innych miastach cieszy się zrozumieniem. Słyszymy o kwotach, słyszę Kraków 1000 zł, Warszawa 5

tysięcy złotych. Myśmy skromnie proponowali 500 zł. Okazuje się, że to co nam się nie udało w Gdańsku jest możliwe do zrealizowania w innych aglomeracjach.

Czyli ten problem niżu demograficznego jest problemem poważnym. Stąd my musimy stworzyć takie warunki by młode małżeństwa, młode rodziny chętnie decydowały się na potomstwo.

Oto nie dalej jak 2 dni temu pan prezydent na konferencji prasowej ogłasza radosną wiadomość, że wzrasta liczba urodzeń. Tylko cieszyć się, że nawet bez tych 500 zł rzeczywiście gdańszczanki zaczęły rodzić dzieci.

Więc ja pytam. W związku z tym może odstępmy od likwidacji przedszkoli bo jeszcze kilak przedszkoli, jak państwo pamiętają mamy zlikwidować. Więc bądźmy konsekwentni. Skoro obwieszczamy, że liczba dzieci wzrasta to wyjdźmy naprzeciw, żeby w przyszłości te dzieci mogły uczęszczać do przedszkoli. A wiemy, że wyrównanie poziomu edukacyjnego na tym etapie się zaczyna, czyli na poziomie przedszkoli. To jest bardzo, bardzo istotne.

Kolejna sprawa, o której chciałam powiedzieć.

Proszę Państwa.

Nie bez kozery dałam państwu ksero z czasu najwyższego dotyczącego książki Waldemara Łysiaka „RP kłamców - salon”. Polecam tą lekturę, doskonała, może ona będzie jakimś takim momentem na zastanowienie się dokąd zmierzamy, jakie działania powinniśmy podjąć w imię najwyższych racji. To co ślubowaliśmy gdańszczanom.

Jako dokładkę do Łysiaka proponuję Ziemkiewicza „Polactwo”. Również doskonała lektura. Myślę, że dla części radnych. „Polactwo” panie Sowiński też polecam Ziemkiewicza. Myślę, że ta lektura służyłaby dobrze nam przy podejmowaniu pewnych decyzji z rozważą, z pewnym pochyleniem się nad tym jak mamy działać skoro nas gdańszczanie wybrali na tak zaszczytną funkcję jaką pełniemy.

To są takie istotne sprawy, o których chciałam powiedzieć. Jeszcze o dwóch takich uwagach.

Proszę Państwa.

Ja wielokrotnie mówię o tym, że wspaniale budujemy ścieżki rowerowe ale ze sprzątaniami nie wygląda to najlepiej. Składałam monity. Pan Paszkowski odpisywał mi, że będą sprzątane. Muszę powiedzieć ze smutkiem, że kiedy jechałam do Sopotu, w Sopocie jest czysto, pięknie natomiast w Gdańsku wygląda to dużo gorzej. Więc jakby tutaj nie trzymamy pewnych standardów.

Proszę Państwa.

Natomiast muszę powiedzieć, że spacerując do Sopotu widziałam tragedię jaka wydarzyła się w Sopocie. Państwo wiedzą – molo. Molo jest pęknięte w tej chwili, jest duża wyrwa. ma to kosztować wielkie pieniądze.

Proszę Państwa.

Myślę, że może Sopot, może Gdańsk odstąpi od tej wielkiej hali ponieważ i Gdańskowi te pieniądze przydadzą się na inne cele i Sopot będzie miał na renowację mola. Bo to jest wizytówka także całego trójmiasta.

proszę Państwa.

Na koniec chciałam powiedzieć o innej rzeczy. Podejmowaliśmy wspaniałą rezolucję na temat Ukrainy. Ja muszę powiedzieć tak, że kiedy w mojej rodzinie była na ten temat dyskusja mój syn zadeklarował, że pojedzie na Ukrainę i mój syn zawiózł naszą rezolucję, brał udział w wyborach. Jeżeli państwo będą oczekiwali chętnie przedstawię jego relację. To jest taki mały wkład, że nasza młodzież też potrafi włączyć się w te działania jakie podejmuje rad.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado,

Panie Przewodniczący.

Najważniejszą dzisiejszą uchwałą jest uchwała o zasadach gospodarowania zasobami komunalnymi lokali użytkowych, czynszów i płatności.

W imieniu klubu chciałbym powiedzieć, że ta uchwała była procedowana w sposób właściwy. Często narzekamy, że uchwały są wprowadzane w trybie nagłym, pośpiesznie ta uchwała akurat procedowana w sposób właściwy. Były uwzględniane uwagi środowisk gospodarczych, komisja miała sporo czasu na przygotowanie stanowiska. Ja myślę, że tak powinno być przy wszystkich ważnych i kontrowersyjnych uchwałach.

Mam taką uwagę w imieniu klubu do programu przeciwdziałania wybranym chorobom społecznym. Tam są punkty, w których mówi się o badaniach związanych z chorobami nowotworowymi. Natomiast zdaniem naszego klubu problem jest o tyle poważniejszy, że według statystyk Gdańsk jest na pierwszym miejscu w Polsce jeżeli chodzi o zachorowalność na nowotwory. Wydaje się, że to przekracza możliwości finansowe Gdańska przeprowadzenie badań dlaczego tak jest ale można pomyśleć o wystąpieniu władz miasta do właściwych resortów, funduszu o to aby przeprowadzić kompleksowe badania dlaczego tak jest i jakie są przyczyny takiego stanu rzeczy, że taka wysoka zachorowalność w naszym mieście występuje. W ramach tego programu, przy tych środkach nie jesteśmy sami w stanie rozwiązać tego problemu, a jest to naprawdę sprawa paląca i niepokojąca.

Mam tutaj uwagę w imieniu klubu do wieloletniego programu gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. Otóż stan teraz jest taki, że prokurator złożył pismo do sądu z wnioskiem o rozpatrzenie zarzutu, że wyżej wymieniona uchwała jest niezgodna z Konstytucją, z prawem.

Zdaniem naszego klubu zanim RMG opracuje jakieś projekty i przyjmie złagodzenia tych ostrych kryteriów, które w tamtym programie zostały ustanowione przy okazji sprzedaży lokali komunalnych to nich sąd wyda wyrok, czy w ogóle ograniczenia są możliwe. Bo naszym zdaniem jest bezsensowne wprowadzanie łagodniejszych ograniczeń, które za chwilę ktoś zaskarży bo powie, że nie ma równości. Po wyroku sądu będziemy wiedzieć, czy możemy w ogóle jakiekolwiek ograniczenia jako miasto wprowadzać przy sprzedaży

mieszkań komunalnych i zaczekajmy na to. Jeśli wyrok sądu będzie zgodny z wnioskami prokuratora to sytuacja jest jasna, że musimy zdjąć wszystkie ograniczenia.

Tutaj uwaga odnośni urodzeń dzieci, którą w imieniu klubu LPR mówiła pani Elżbieta Grabarek Bartoszewicz. Zdaniem naszego klubu idea jest szczytna ale można mieć zasadnicze wątpliwości czy wszyscy rodzice powinni dostawać bo stan rodzin w mieście Gdańsku jest różny jeśli chodzi o sprawy majątkowe. Natomiast jedna rzecz, która od razu się nasuwa. 3,5 tysiąca dzieci, które urodziło się jako zameldowane w Gdańsku w zeszłym roku razy 500 zł to już jest 17 mln zł. Skąd znaleźć te pieniądze przy tym deficycie, który mamy. Brać z kredytu?

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowni Państwo.

W imieniu klubu chciałbym zwrócić uwagę na sprawy, które ściśle, szczerze mówiąc są związane z zakresem działania mojej komisji. Otóż dzisiaj będą państwo przyjmowali mam nadzieję program zaopiniują państwo pozytywnie. Jak słusznie zauważył mój poprzednik pewna część tej kwoty jest przeznaczona na analizę przyczyn zachorowalności gdańszczan, ale nie tylko gdańszczan bo chodzi o całe województwo, na nowotwory złośliwe. W tej statystyce Gdańsk zajmuje niechlubne bo pierwsze miejsce.

Kwota, która została wyasygnowana rzeczywiście nie pokryje całości badań z tym związanych ale mamy już wstępną obietnicę współpracy z NZOZ – em z AM ale oczywiście kwota, która została przez nas wyasygnowana jest niejako zachętą dla innych partnerów, dla innych środowisk medycznych, konsultantów do podjęcia nie łatwego zadania – analizy przyczyn zachorowalności na nowotwory złośliwe.

Również Komisja Zdrowia przemieściła środki w ramach tego programu z większym dofinansowaniem badań profilaktycznych związanych z

wykrywalnością nowotworów złośliwych. Państwo w zeszłym roku mieli okazję wysłuchać konsultantów onkologicznych z AM, którzy wskazali, że badania profilaktyczne finansowane z NFZ zostały drastycznie okrojone.

Proszę Państwa.

Dlatego ten program jest bardzo ważny. Również liczę na państwa zaangażowanie w codzienną pracę KSSiOZ bo oczywiście takie incydentalne zrywy są pożądane, słyniemy z hojności ale nie zastąpi to systematycznej pracy. Pani przewodnicząca Grabarek miała okazję uczestniczyć w pracach naszej komisji i jak rozumiem chwali zarówno metodę jak i również zakres spraw, które są poruszane właśnie na tej komisji.

PUNKT 4

INTERPELACJE, ZAPYTANIA RADNYCH I ODPOWIEDZI PREZYDENTA MIASTA

Interpelacje radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Zapytania radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

PUNKT 5

UCHWAŁY W SPRAWIE

1. OKREŚLENIA FORMY, WYSOKOŚCI I TRYBU PRYZNANIA POMOCY DLA PANI OLESI AMIROŚLANOWEJ REPATRIANTKI Z KAZACHSTANU ZAPROSZONEJ NA POBYT STAŁY DO GDAŃSKA.

(DRUK NR 1125)

TERESA KLEGER – RUDOMINO – Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W imieniu prezydenta Gdańska proszę o zaakceptowanie uchwały w sprawie określenia formy, wysokości i trybu przyznania pomocy pani Olesi Amirosłanowej repatriantki z Kazachstanu.

Jest to realizacja uchwały z 1996 roku. Co roku prezydent zaprasza 2 rodziny i to jest pierwsza rodzina. Pani Olesia przybyła do Polski w 2000 roku. Jest studentką ostatniego roku Wydziału Zarządzania i Ekonomii PG. Kończy w tym roku. Rekomendacji do zaproszenia pani Olesi wyraził prodziekan Wydziału Zarządzania i Ekonomii PB, Związek Sybiraków, Samorząd Studencki.

Rodzice matki pani Olesi zostali zesłani do Kazachstanu w latach 30 – tych. Pani Olesia przeprasza bardzo państwa. miała być obecna niestety obowiązki mamy, ponieważ 21 grudnia urodziła syna Kazimierza i niestety te obowiązki usprawiedliwiają jej nieobecność na sesji i bardzo przeprasza.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KB i KSSiOZ jest pozytywna.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Wysoka Rado.

Zwracam wysokiej radzie uwagę, że co roku procedujemy podobny druk, który zakresem obejmuje systematyczną pomoc osobom, które były kiedyś wywiezione z terenu Polski. Pomagamy systematycznie repatriantom i pod tym względem stanowimy chlubny wyjątek na mapie Polski.

Warto podkreślić, że żadne miasto tak systematycznie i tak szerokiej pomocy nie oferuje repatriantom.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1125?

Za	-21
przeciw	-0
trzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1039/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2005 roku.

W sprawie **określenia formy, wysokości i trybu przyznania pomocy dla Pani Olesi Amirosłanowej repatriantki z Kazachstanu zaproszonej na pobyt stały do Gdańska.**

Uchwała stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

2. USTALENIA NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO W I – SZEJ KATEGORII ZASZEREGOWANIA ORAZ WARTOŚCI JEDNEGO PUNKTU W ZŁOTYCH W TABELI PUNKTOWYCH

ROZPIĘTOŚCI KATEGORII ZASZEREGOWANIA DLA STRAŻY MIEJSKIEJ W GDAŃSKU.

(DRUK NR 1128)

**TADEUSSZ BUKONTT – Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i
Ochrony Ludności**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedstawiam do zatwierdzenia projekt uchwały. W związku z tym, że od dnia 1 stycznia zmieniło się najniższe krajowe wynagrodzenie i osiągnęło kwotę 849 zł. Załącznikiem do proponowanej uchwały jest tabela, w której najniższe wynagrodzenie dla strażnika wynosiło 849 zł.

Chciałem podkreślić, że jesienią rada ustaliła wartość jednego punktu na 5.30 zł i ta wartość pozostaje ta sama jako mnożnik tej podstawowej kwoty.

Proszę o zatwierdzenie powyższej uchwały.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

KB, KSiŁP opinia pozytywna.

radna – BARBARA MEYER

Rozumiem, że to najniższe wynagrodzenie ulega jak gdyby podwyższeniu. W związku z tym w ostatniej grupie, tej XIX też następuje zwiększenie i o ile?

**TADEUSZ BUKONTT – Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i
Ochrony Ludności**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Takiej grupy, tak naprawdę, nikt nie osiąga w SM bo Komendant jest na poziomie grupy XII. W tej chwili nie mam tego rozbieżności o ile wzrasta ale to jest mnożnik kwoty 849 razy kolejne punkty dopisywane na kolejnych stanowiskach. Kierownik działu ma np. tych punktów 8 czy 7.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1128?

Za -24

przeciw -0

trzymało się -2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1040/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2005 roku.

W sprawie **ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I – szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w**

złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Straży Miejskiej w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

**3. PRZYJĘCIA: „GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W GDAŃSKU NA 2005 ROK”.
(DRUK NR 1104 + AUTOPOPRAWKA)**

KRYSTYNA KONIECZNY – Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedkładamy państwu projekt uchwały dotyczący „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych”. Obowiązek przyjęcia tego programu wynika z ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Obligatoryjnie taki program uchwalają państwo rok rocznie. Wpływy na rok 2005 przewiduje się na poziomie roku ubiegłego.

Konstrukcja tegorocznego programu opiera się na wynikach badań socjologicznych przeprowadzonych w ciągu roku w 26 dzielnicach gdańska. Wyniki tych badań, a badania dotyczyły problemów rodzin dotkniętych problemem uzależnienia, nadużywania alkoholu oraz młodzieży w Gdańsku i jej stosunku do substancji psychoaktywnych, zostały w Gminnym programie na 2005 rok uwzględnione. Priorytetowo będą traktowane wnioski, które dotyczyć

będą podejmowania działań w dzielnicach najbardziej dotkniętych problemem nadużywania bądź uzależnienia od środków psychoaktywnych, szczególnie alkoholu.

W tym projekcie zostały uwzględnione wszystkie propozycje KSSiOZ i są one załączone w autopoprawce. Gminny Program będzie realizowany w roku bieżącym przez podmioty takie jak stowarzyszenia, fundacje miejskie jednostki, MOPS, Gdańskie Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkohol, Ośrodek terapii Dzieci i Młodzieży z Rodzin Alkoholowych oraz wszystkie placówki oświatowe i opiekuńczo – wychowawcze, a także być może do konkursu zgłoszą się inne jednostki, które będą miały pomysł na przeprowadzenie programów profilaktycznych wobec dzieci i młodzieży. Również SM i Policja będą realizatorami tego programu.

Zwracam się z prośbą o pozytywne przyjęcie tego programu.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

KSiOZ opiniowała pozytywnie dwukrotnie. KB opinia pozytywna, KE pozytywna z wnioskami.

Czy poprawki KSSiOZ zostały skonsumowane autopoprawką?

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Wysoka Rado.

Komisja wniosła szereg poprawek. Dotyczy to głównie załącznika mówiącego o wysokości wynagrodzenia za udział w posiedzeniach Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Z tego co zauważyłam prezydent przyjął wszelkie nasze sugestie. W związku z powyższym poprawki komisji zostały skonsumowane w autopoprawce.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

My zgłosiliśmy wnioski, które zostały nam odpisane tak nie wprost, że trudno powiedzieć czy zostały uwzględnione. W dwóch przypadkach tak ale w tym, który nas najbardziej interesował, czyli o tym by zwiększyć pulę środków na działalność profilaktyczną, zwłaszcza w postaci różnego rodzaju zajęć pozalekcyjnych w szkołach otrzymaliśmy odpowiedź, że szkoły nie są w stanie tych środków wykorzystać, co budzi nasz głęboki niepokój i niedowierzenie – mówiąc delikatnie.

Uważamy, że 200 placówek bez problemu jest w stanie wykorzystać te 600 tysięcy i że raczej należałoby się zastanowić dlaczego ich nie wykorzystują jeśli rzeczywiście nie są w stanie.

Tak więc, nie możemy być zadowoleni z tego, że ten 3 punkt nie został uwzględniony ale dobiło nas, przyznam szczerze, uzasadnienie dlaczego on nie został uwzględniony bo walczymy cały czas na środki na zajęcia pozalekcyjne, żeby po południu młodzież mogła w szkołach, w swoim środowisku mieć różnego rodzaju alternatywne zajęcia, w stosunku do bycia na ulicy i na podwórkach i tam gdzie nie powinna być. Tymczasem, mówi się, że szkoły nie są w stanie tych pieniędzy zdobyć i wykorzystać. Nie chce mi się w to po prostu wierzyć.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Wysoka Rado.

Chciałam zwrócić uwagę na jedną rzecz, że program, który właśnie przyjmujemy i omawiamy jest programem operacyjnym do Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych. Taka konstrukcja ma również swoje konsekwencje.

Druk, który omawiamy przyjmuje się w procesie społecznych konsultacji. Zanim ta uchwała przyjęła ten kształt KSSiOZ od września dyskutowała nad kształtem przyszłego programu na 2005 rok.

Moja sugestia jest następująca. Ponieważ nie da się wprowadzić takich poprawek tylko i wyłącznie poprzez wnioski komisji mam propozycję do KE aby procedura omawiania tego druku była połączona z omawianiem druku w KSSiOZ. Wszelkie zadania, kwoty były podzielone w uzgodnieniu z organizacjami pozarządowymi, Gdańskim Centrum, Ośrodkiem Terapii Dzieci dr Rymaszewskiej, z Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Każda zmiana wymaga procesu konsultacji z tymi podmiotami. W związku z powyższym ta sytuacja nie zdarza się po raz pierwszy aby druk ten jako program operacyjny do Strategii był omawiany właśnie przy współudziale partnerów i wyłącznie z KSiOZ. Być może wtedy uniknęlibyśmy zarzutów jakie stawia pan przewodniczący.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Całkowicie zgadzam się z tym co mówi pani przewodnicząca Tomaszewska. Problem jest taki, że my ten druk dostaliśmy nie na początku półrocznych konsultacji ale na jego końcu kiedy, jak już się dzisiaj dowiaduje, właściwie powinniśmy przyjąć go poprzez aklamację. W tym wypadku rzeczywiście nie mamy manewru bo skoro jest po tylu konsultacjach to, aż niestosowne jest wprowadzanie jakichkolwiek poprawek ale gdybyśmy mogli być w tym momencie na tej pierwszej wspólnej komisji bądź razem z KSiOZ na początku tego procesu otrzymać te propozycje przyszłej uchwały to byłbym na przyszłość wdzięczny i unikniemy takich sytuacji.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Szanowna Rado.

Ja nie usłyszałam, żeby ktoś odczytał opinię KSiOZ do tego druku. Odczytał pan przewodniczący, czy ktoś inny bo tam były uwagi. Chciałabym usłyszeć tę opinię.

Po drugie nie widzę nowego druku z autopoprawkami, o których mówiła pani dyrektor Konieczny, że je wprowadziła. Ja nic takiego nie otrzymałam do skrytki, a nasza komisja była 10 więc ten druk z 7 nie ma tej autopoprawki. Myśmy autopoprawkę jeszcze raz poprawiali, miała być jeszcze jedna autopoprawka. Pani dyrektor powiedziała, że wszystko co komisja wniosła to jest. Więc gdzie jest, czy jest w ogóle opinia komisji? Ja nie usłyszałam, może przegapiłam.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG – odczytał opinię KSSiOZ.

radna – ZOFIA GOSZ

W związku z tym teraz zabieram głos merytorycznie.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Nie wiem jakie uwagi, na nieszczęście nie wiem, bo jestem członkiem Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i nie wiem jakie uwagi KE wniosła. To co zrozumiałam, co powiedział przewodniczący Sowiński to były to uwagi,

żeby zwiększyć środki na profilaktykę, zajęcia pozalekcyjne. To jest w punkcie 11.

Proszę Państwa,

Szanowna Rado,

Panie Przewodniczący,

Szanowna KE.

Do Gminnego programu jest bardzo wiele uwag. Proszę zauważyć, że w tym gminnym programie nie ma nawet terminów wykonania. On został okrojony o terminy wykonania, który harmonogram powinien mieć terminy wykonania nie jest to harmonogram więc nie można skontrolować terminowości i właściwości wydawania środków. Został też okrojony o osobę odpowiedzialną za nadzór, realizację z ramienia komisji.

Moim zdaniem to ma tylko jedno na celu, żeby nie można absolutnie skontrolować kto na co wydał i ile wydał. Mogę powiedzieć tu odpowiedzialnie, że będziemy musieli go zmieniać bo te rubryki powinny być wprowadzone. Rola komisji jest tam zupełnie inna. Niestety tym razem komisja w ogóle nie brała udziału w opracowywaniu.

Czy ja dobrze usłyszałam, że pan Sowiński zrozumiał, że on był konsultowany społecznie? Nie był konsultowany społecznie. Natomiast Zespół ds. Wdrażania Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych szybko zwolał, nie mogłam na nim być, koleżanka też była tylko chwileczkę. Właściwie nie było czasu się nad nim zastanowić.

Teraz jeżeli chodzi o meritum. Mianowicie meritum jest takie, że wiele zagadnień nie może być finansowanych. Gdańskie Centrum jest tutaj oczkiem uwagi. Najwięcej pieniędzy jest w tym dziale. I proszę państwa Gdańskie Centrum robi w tym programie, załatwia spray bulimii, anoreksji co jest niedozwolone przepisami. Jak RMG to uchwali to jest to naruszenie przepisów.

Druga sprawa, o którą tak walczy pan radny Sowiński.

Panie Radny.

Jak będzie szkolenie jakiegokolwiek to panu powiem, że w zakresie komisji alkoholowej to chcę panu powiedzieć, że jest ten punkt, o który pan jeszcze walczy jest niezgodny z przepisami bo my nie możemy z tego funduszu finansować pozalekcyjnych zajęć. My możemy finansować tylko programy profilaktyczne one mogą być pozalekcyjne ale nie może to być nazwane zajęci pozalekcyjne. Tu jest następne złamanie ustawy. To jest bezwzględne złamanie ustawy.

Ja nie powiedziałam na początku, ja w imieniu kluby się wypowiadam.

Panie Przewodniczący.

Najmocniej przepraszam. Bo nikt już nie będzie się wypowiadał na ten temat.

Proszę Państwa.

Taka to jest sprawa. Jeżeli my mamy 900 tysięcy w tym roku na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych o charakterze profilaktycznym.

Proszę Państwa.

Nikt nie wie, nie ma takiego pojęcia w ustawie. Zajęcia pozalekcyjne o charakterze profilaktycznym. Nie ma takiego pojęcia w wytycznych i rozporządzeniach MEiS bo to wszystko jest wzajemnie związane. Poza tym bardzo mała kwota jest na dożywianie dzieci. Zresztą myśmy o tym mówili.

Natomiast co do profilaktyki.

Szanowana KE,

Szanowni Radni.

Ostatnio byłam, nie będę omawiać poszczególnych zadań, które są niezgodne i nie powinno ich być ale chcę powiedzieć ogólnie.

Ostatnio byłam na konferencji zorganizowanej przez Gdańskie Centrum Profilaktyki to miała być profilaktyka przez sport. Były tam właśnie te osoby czyli nauczyciele w – f z wielu bardzo szkół. Byłam na warsztatach i cóż ci nauczyciele powiedzieli?

Proszę Państwa.

Na pytanie, czy wy realizujecie profilaktykę przez sport? Odpowiedzieli, ależ nigdy. My realizujemy zajęcia sportowe zwykle.

Panie Przewodniczący KE,

Szanowna Rado.

Jeżeli my chcemy realizować profilaktykę przez sport ja jestem za. Tylko zrobmy standardy i zrobmy procedury. To co mają inne miasta my jako Komisja Rozwiązywania Problemów złożyliśmy standardy. Nie zostały one przyjęte, radzie nie przedłożono. My złożyliśmy standardy w innych zagadnieniach jak świetlice socjoterapeutyczne, jak obozy terapeutyczne gdzie pieniądze idą w gwizdek częściowo, są na to dowody, to standardy nie są przyjęte.

Procedury w zakresie udzielania pomocy rodzinie, w zakresie przemocy też nie zostały załączone. Ewaluacja Gminnego Programu, który pan radny, każdy by wiedział czy ten program coś daje czy nie. Druk opracowany, przywieziony ze szkolenia, przesłany pani dyrektor WS nie został uwzględniony. Nawet nikt z nami nie dyskutował na ten temat. I to jest żalosne proszę państwa. I to jest żalosne, że mogę to powiedzieć szczerze. W tej chwili tak się stało, to jest moje własne odczucie jako radnej, że w pionie, we wszystkich pionach poza pionem pana prezydenta Nocnego jest dyskusja nad każdym wnioskiem, nawet są przekładane głosowania. Dotyczy to bardzo ważnych uchwał, wnioski są przyjmowane, dyskutowane, korygowane wzajemnie. Natomiast w pionie pana prezydenta Nocnego, z przykrością to mówię, 2 lata osłaniałam tą dziedzinę bo myślałam, że coś będzie. Z wnioskami naszymi się nie dyskutuje. Po prostu nie dyskutuje się, a po co, przecież i tak większość przegłosuje.

Szanowna Rado,

Panie Przewodniczący Sowiński.

Dopóki nie będzie miała to co mają inne miasta standardów:

- zajęć profilaktycznych,
- zajęć pozalekcyjnych,

- sportowych o charakterze profilaktycznym,
- świetlic socjoterapeutycznych,
- klubów terapeutycznych,
- klubów profilaktycznych,
- świetlic profilaktycznych,
- świetlic środowiskowych,
- obozów terapeutycznych,

to tak długo nie będziemy wiedzieli na co wydajemy pieniądze. Wydajemy je na papierze, faktycznie nie spełniają one roli profilaktycznej. Oczywiście nawet nie wykonano wszystkich badań, które powinny być wydane.

Jeszcze tylko jedno powiem. Jeszcze chce nawiązać. W poprzednim miesiącu, w grudniu uchwaliliśmy nie wygasające środki.

Szanowna Rado.

Proszę sobie zauważyć, że 400 tysięcy z tego programu, z ubiegłego roku po prostu nie wydano środków. Czy szanowana rada w ogóle chce wiedzieć dlaczego ich nie wydano? Po prostu 400 tysięcy umieszczono w uchwale rady jako nie wygasające. I to ja je wygrzebałam, przepraszam za słowo, ponieważ były 40 tysięcy nie wygasające.

Po moim sporze na KPGiM chociaż nie tej merytorycznej znalazło się 400 tysięcy. O czym to świadczy? Nikt by o tych pieniądzach nigdy nie wiedział gdybym ja mocno nie zawalczyła o to. I WF bo WF mi pomógł je wyszukać.

I co szanowna rada zrobiła w swej odpowiedzialności zbiorowej? Uchwaliła je jako nie wygasające tylko niezgodnie z ustawą o finansach publicznych ponieważ ustawa ta, tak jak pouczyła mnie RIO mówi, że pieniądze te muszą być w grudniu uchwalone wraz z harmonogramem ich wydatkowania i z określeniem celu.

Co tam jest? Jedno zdanie czyli na zadanie 3 to jest w dziale gdzie działa Gdańskie Centrum 400 tysięcy i do końca grudnia 2005. I tutaj służby finansowe miasta Gdańska są ze mną zgodne, że to może zostać zausterkowane i

zabrane przez RIO. Ale wiem też, że właściwe służbom UM zwróciły się do właściwych służb UM, konkretnie do WSS o wyszczególnienie tych zadań na które będą one przeznaczone wraz z harmonogramem czyli datami. Odpowiedzi nie otrzymano.

Takie uchwały my podejmujemy i nad tym się zastanówmy. Czy te procedury, które są, w tych ważnych programach, za chwilę będzie Program Zapobiegania Chorobom Społecznym.

Proszę Państwa.

To jest śmieszne, żeby kobiety ciężarne były uznawane za chorobę społeczną. No to już jest po prostu, prawie do kabaretu się nadaje. W związku z tym.

Szanowna Rado,

Panie Przewodniczący.

Ten program jest najgorszym programem z ostatnich lat ponieważ nie precyzuje on zadań na tyle szczegółowo, żeby ani KE ani my jako Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych a tym bardziej rada, nawet KR nie jest w stanie skontrolować bo nie ma dat i nie ma. A skąd powstało 400 tysięcy nie wygasających? Dlatego, że nie trzymano się harmonogramu wydatkowania środków i wykonywania zadań. Mam na to dokumenty i dokładnie mogę zainteresowanym o tym powiedzieć bo jest to napisane ręką tych służb i podpisane przez prezydenta Nocnego.

radna – BARBARA MEYER

Powiem krótko. Badań na temat dziecka w rodzinie alkoholowej itd. już sporo zrobiono i nie w tym rzecz. Zawsze mnie interesuje harmonogram działań. J abym chciała wiedzieć czy nareszcie, bo środki są w dużej mierze z koncesji alkoholowych, w związku powyższym ci ludzie, którzy płacą tak duże koncesje chcieliby wiedzieć, że w ich dzielnicy jest 5 – 6 sklepów i tam płacą koncesję to tam dzieci będą miały dobrą świetlicę terapeutyczną, że będą miały zorganizowane dożywianie. Oni powiedzieli, że mogą bardzo chętnie sami to

zorganizować za te pieniądze co przekazują i byłby mniejszy problem. Po prostu zgłaszają się do mnie grupy AA, mają problem z pomieszczeniem. Nie mówmy, że tylko w szkole będziemy robić te świetlice. Dzieci po lekcjach nie za bardzo lubią pozostawać w szkole. Trzeba pomyśleć, żeby każdej dzielnicy faktycznie była znana świetlica terapeutyczna z dożywianiem. Tam gdzie jest alkoholizm tam z reguły jest bieda i dzieci chodzą głodne.

Poza tym ci AA, żeby też mieli w tych dzielnicach pomieszczenia, bo my wydajemy pieniądze, a coś zwiększymy ale co zwiększymy, gdzie, od kiedy? Powinien być jakiś program realizacyjny tego wszystkiego. Jak naprawdę dobrze chcemy te pieniądze spożytkować? Jeżeli nie to powtarzam.

Ludzie, którzy płaca te koncesje coraz bardziej są oburzeni i to oni zrobią rewoltę bo to są ich pieniądze. Jeżeli te pieniądze idą tylko na konferencje, szkolenia, podnoszenie kwalifikacji itd., a nie na konkretne sprawy to może być nie ciekawie również dla nas jako radnych.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Muszę przyznać, że z dużym zainteresowaniem i rosnącym przerażeniem słuchałem wypowiedzi pani radnej Gosz. Muszę przyznać, że jest to sposób myślenia dosyć mi obcy, że na wszystko muszą być procedury, punkty, paragrafy, podpunkty. Rozumiem, że jeśli coś nie jest § X punktem Y, podpunktem Z ze wskazaniem i nie ma słowa profilaktyka to już nie jest profilaktyka. Myślę, że jeszcze treść świadczy o tym, czy coś jest profilaktyką czy nie jest. Nawet jeśli jakiegoś wyimaginowanego lepszego czy gorszego proceduralnego regulaminu, którego zresztą jak sama pani powiedziała nie ma, to spełnia czy nie spełnia.

No trudno odrzucać coś ze względu na niezgodność z regulaminem, którego nie ma bądź ze względu na to, że nie ma tego regulaminu. W ten sposób Polska w

ogóle by nie funkcjonowała i nic by nie funkcjonowało. Wydaje mi się, że poza paragrafami, poza regulaminami, zresztą nie wiem czy koniecznymi, procedurami, strasznie urzędniczo to brzmi i mówi to radny, trzeba mieć jeszcze minimum zdrowego rozsądku najzwyczajniej w świecie.

Pojęcie profilaktyki jest pojęciem ogólnie czytelnym i zrozumiałym. Czepianie się tego, że nauczyciel W-F nie do końca wpisuje w program, czy w opis słowny swojego projektu, który jak najbardziej spełnia warunki profilaktyczne, który ściąga kilkadziesiąt młodych ludzi z ulicy w zagrożonej dzielnicy na zajęcia pozaszkolne w sobotę bądź po południu w inny dzień, który daje im możliwość pozytywnego, kreatywnego spędzenia czasu, który daje im możliwość jakby zatrzymania ich w tej, wyrobienia w nich zwyczaju spędzenia czasu uprawiając sport ale także mówimy tu o kółkach zainteresowań, wyrównawczych, teatralnych, o tysiącu innych działań, które poza lekcjami szkoła może podejmować zwłaszcza w okresie popołudniowym. Gdzie jak nie właśnie w tejże szkole mogą być takie zajęcia.

Dobrze byłoby by były one w klubie takim, a nie innym ale po pierwsze te zajęcia są droższe bo te kluby muszą częściowo swoje utrzymanie za to pokryć, a szkołą wystarczy, że pokryje same, czyste koszty zajęć – najczęściej niepełne. Najzwyczajniej w świecie tych klubów nie ma tyle, żebyśmy mogli doprowadzić do istotnej w zwiększeniu ilości młodzieży, która jest objęta tymi programami profilaktycznymi.

Oczywiście można czepiać się tego, czy owego, że profilaktyka musi być tam spełnione jeszcze coś i coś i coś ale można też stwierdzić, że de facto profilaktyka to wszystko to co działa prewencyjnie w stosunku do zagrożeń społecznych jakimi jest pozostawianie tej młodzieży bez opieki, bez alternatywnych zajęć, czyli po prostu na ulicy, podwórku, w środowiskach patologicznych itd. Wyrwanie ich z tego, umożliwienie im alternatywnego spędzenia czasu jak najbardziej, zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i z tym co w Polsce uznawane jest za profilaktykę taką profilaktyką może być.

To, że być może te zajęcia należałoby jeszcze uzupełnić o różne drobne elementy, zwłaszcza w opisie, żeby zadowolili oceniających bo w tym momencie jest to kwestia wyszkolenia tych nauczycieli. Oni chcą robić dobrą robotę, robić w praktyce to co potrafią robić i co daje dobre skutki. Natomiast jeśli nawet mają kłopoty czasem z opisem tego, nie powinno tego być. Powinno to być skonsultowane z dyrektorem, menagerem szkoły, który powinien potrafić takie rzeczy napisać.

Z drugiej strony poza takim przerażającym, urzędniczym, negatywnym nastawieniem do tych spraw trochę życzliwości też by nie przeszkadzało.

Skoro wreszcie tak bardzo brak tych regulaminów przeszkadza to jaki problem jest je opracować, żeby było jasno czarno na białym napisane, Że profilaktyką, którą możemy realizować w szkole, którą już nie jeden wymagający członek komisji oceniającej te programy będzie mógł uznać, że program jest zgodny z tym regulaminem, czy procedurą to trzeba to zrobić.

Ludzie.

W tej chwili my mówimy o tym, że dajemy olbrzymie pieniądze na zajęcia z 1 – 3 osobami. Tymczasem za znacznie mniejsze pieniądze możemy ściągać z ulic, podwórek i środowisk kilkadziesiąt bądź kilkaset osób. W tym momencie gdyby rzeczywiście w ten sposób działać na pewno można by osiągnąć dużo lepsze efekty. Dlatego no poza tym, że w wielu rzeczach się akurat z wypowiedzią mojej poprzedniczki nie zgadzam to z tym się na pewno zgadzam. Skoro tym problemem jest to, że nie ma procedur to aż się prosi żeby je natychmiast przygotować. Na pewno KE jest gotowa aby się tym zająć i w tym pomóc.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Nie mogę przejść obojętnie obok zarzutów, które zostały tu podniesione przez panią radną Gosz. Chciałam poinformować o mechanizmie przygotowywania tego druku ale też nawiązać do roku 2004 i przygotowania programu na 2004 rok.

Rok 2004 charakteryzował się tym, że gminny program został przyjęty wyłącznie w oparciu o wnioski Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Tak na dobrą sprawę tak jak komisja sobie życzyła ten druk przez naszą radę został przyjęty z bardzo szczegółowym harmonogramem z terminami i z innymi procedurami.

Proszę Państwa.

I jaki był efekt? Komisja musiała wielokrotnie zbierać się aby zmienić kropkę, przecinek, termin, miesiąc, datę i tym podobne rzeczy. W związku z tym to co powiedział mój przedmówca, nadmierna szczegółowość, określone ściśle procedury, czy też ramy bez pozostawienia marginesu na pewną elastyczność, czy praktykę wykonywania tego druku odbija się z niekorzyścią dla jakości tego druku i harmonogramu.

Trzeba znaleźć ten margines zdrowego rozsądku między ramami prawnymi, a wykonaniem tego aktu prawnego aby on był dokumentem żywym i elastycznym.

Pragnę państwu zwrócić uwagę, że my przyjmujemy program nie na lata 2005, 2006, 2007, 2008 i 2009. To nie jest program długofalowy. To jest program, który musi się zamknąć w roku. Rozpisanie go na miesiące i dni powoduje ten efekt, o którym ja mówiłam przed chwilą.

Czy nie staramy się stworzyć pewnych standardów oceny jakości realizacji tego programu? Tak.

Proszę Państwa.

Zwróćcie uwagę na ilość załączników, które obligują każdy podmiot, który bierze udział w tym programie do złożenia sprawozdań ale również do złożenia informacji co się udało zrealizować temu podmiotowi w oparciu o ten program, czego nie udało się zrealizować i jaka jest tego przyczyna. Następnie te wnioski są analizowane przez specjalny zespół monitorujący – wdrożeniowy Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych gdzie ten zespół dokonuje również pewnej ewaluacji tego programu.

Są stworzone procedury, są stworzone pewne mechanizmy. Szkoda, że z tych mechanizmów tak rzadko korzystamy.

Też chciałabym nawiązać do wypowiedzi pani radnej Meyer. Oczywiście ogromny proces konsultacji i ogromny mój wysiłek żeby ten druk opracować właśnie przy współudziale partnerów społecznych no może nie uwzględnić poszczególnych pomysłów radnych ale dlaczego Ci radni nie korzystają właśnie z tych ciał, które są powołane do tego aby ten druk przygotować. Przecież nic nie stoi na przeszkodzie aby wniosek o powołanie takiej świetlicy terapeutycznej utworzyć w danym rejonie, okręgu – ale trzeba mieć wiedzę na ten temat.

Proszę nie wymagać ode mnie abym wiedziała gdzie te punkty sprzedaży alkoholu są w całym mieście, dokonywała analizy każdego regionu. To jest niemożliwe. Funkcja radnego polega między innymi na tym aby państwo umieli współpracować zarówno z KSSiOZ ale również z innymi ciałami, które są w ten proces zaangażowane.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Wysoka Rado.

Ja z uwagą przysłuchuję się wypowiedzią przedmówców.

Proszę Państwa.

Zachęcam do takiej systematycznej pracy i współpracy z komisją i innymi podmiotami odpowiedzialnymi zarówno za konstrukcję tego programu a później za wdrożenie i myślę, że większość z państwa zmierza i zdąża do tego samego. Do skuteczności i jakości działań, które mają służyć temu celowi, o którym mówimy, zwalczanie pewnych patologii, działań profilaktycznych w kierunku ochrony dzieci. Ochrony dzieci bo mówimy o rodzinach zagrożonych.

Naszym problemem, o którym tu mówimy i mówiła radna Zofia Gosz jest racjonalny sposób wydatkowania pieniędzy. Racjonalny, kontrolowany, w związku z tym panie przewodniczący Sowiński my naprawdę nie mówimy, że sportu nie ma być w szkołach. My mówimy o stworzenie jasnych, przejrzystych procedur, żeby te pieniądze rzeczywiście prawidłowo trafiały do zainteresowanych.

Natomiast ta choinka instytucji, która się pojawiła w mieście Gdańsku powoduje, że kilka instytucji zajmuje się tym samym i jedna właściwie z drugą polemizuje, przepychanki są. Ja naprawdę nie rozumiem. Mamy Wydział Zdrowia, mamy 12 osób zatrudnionych w profilaktyce, mamy centrum, które zajmuje się dokładnie tym samym – 12 kolejnych osób, mamy WEiS, mamy Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Może jeszcze jeden byt stwórzmy do tego samego tematu. Komisję Śledczą, tak panie przewodniczący Sowiński. To jest paranoja. Problem jest oczywisty i tutaj pani Meyer powiedziała to prosto. Dziecko jest w rodzinie, dziecko zagrożone jest łatwo do zlokalizowania poprzez szkołę.

Nie wiem czy państwo wiedzą o tym, że w każdej szkole jest pedagog szkolny, który ma za zadanie monitorować dzieci zagrożone. On ma całą dokumentację na ten temat i szkoła jest najlepszą placówką, która może tym sterować. Do tego mamy etaty w szkołach. Jeżeli będziemy w nieskończoność mnożyć byty to te dziecko nam zginie i tak się dzieje.

My mamy przerosty administracyjne ogromne i te administracje pochłaniają pieniądze, które nie trafiają do dzieci. O tym mówimy.

Panie Prezydencie Nocny.

W 1995 roku pan pieniądze ze szkół zabrał. Ja pamiętam na KE, wtedy w ramach oszczędności wycięto zajęcia pozalekcyjne, a to jest najprostsza droga do obrony dziecka przed patologiami. Każde dziecko potrzebuje akceptacji, miłości, sukcesu. Jeżeli dziecko nie ma sukcesu w szkole może będzie miało w sporcie, w jakiś innych formach zajęć pozalekcyjnych i to jest potrzebne.

Kiedy dzisiaj się pytam jakie są możliwości z zajęciami pozalekcyjnymi to słyszę jedno kółko plastyczne w szkole, 100 – 200 dzieci chętnych. To proszę mi powiedzieć jak pan chce realizować ich zainteresowania w tej dziedzinie. 200 chętnych, zgoda, pieniądze są na jedno kółko. Jak w tym momencie budować wrażliwość na sztukę.

Mówi pan o programie kulturalnym, który ma być realizowany w szkołach. I jak dziecko ma mieć wrażliwość, kiedy on w życiu nie trzymał pędzla, nie malował, nie tworzył nic. Nie ma w tym momencie żadnego przełożenia. To proszę państwa są tzw. prawdy objawione, banalne. Decentralizacja tych środków na pieniądze do szkół i to jest najprostsze.

Natomiast Zosia Gosz mówi o tym, żeby były procedury bo my musimy przestrzegać litery prawa i o niczym innym nie mówimy. Szkoda, że z dzisiejszej sesji spadł punkt o likwidacji Centrum bo materiały, które posiadamy świadczą o tym, że jest to palcówka nieskuteczna i ona też w negatywny sposób prowadzi dystrybucję tych pieniędzy, które powinny trafić do określonych podmiotów.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący.

Jeszcze raz bardzo króciutko.

Panie Przewodniczący Sowiński.

Ja z pana poglądem się zgadzam tylko, że profilaktyką nie jest wszystko co zapewnia wyrwanie dziecka z domu. Ostatnio jest takie pojęcie, że po zajęciach

sportowych młodzież idzie na piwo bo sklepy są tak blisko i to jest stwierdzenie w całej Polsce, że mamy na to zwracać uwagę. Tylko jest pytanie – jak? Gdybym nie była zmęczona, tak mówią niektórzy w gminach, na zajęciach sportowych to by nie poszła najprawdopodobniej na piwo. Więc prawda jest zawsze po środku ale jeszcze raz chcę tylko powiedzieć, że zagospodarowanie czasu wolnego nie jest tym samym co profilaktyka.

To co pan Sowiński powiedział, te kółka zainteresowań różne mogą mieć miejsce w programach np. podam jeden przykładowo. Z dzieckiem pracuje się cały rok i ono może mieć dziś kółko plastyczne, jutro kółko sportowe, a następnie może mieć inne zajęcia. Może mieć zajęcia sportowe, może mieć zajęcia prosportowe. Szkoła powinna opracować taki program i jeszcze może mieć wakacje, na wakacje świąteczne i może mieć na dożywianie. Tylko zrobmy wreszcie porządek, żeby taki ogólny program powstał. Wtedy nie będzie dublowania i wtedy nie będzie na chybcika wydawania pieniędzy na wyjazdy letnie, które później nie są wydawane – tak jak to było w zeszłym roku i na zimowe też nie zostały wydane – tak jak to było w zeszłym roku.

Po prostu w tym jest cała sprawa.

A jeżeli chodzi, ja się zgadzam całkowicie, że nikt nie panuje nad tym zagadnieniem. To jest 6 mln złotych. I teraz - kto to ma w zadaniach?

Proszę Państwa.

To wszystko o czym mówił pan Sowiński ma w zadaniach Centrum. Mianowicie jest tam zapisane w jego statucie, że ma opracowywać spójną politykę i różne wskaźniki, standardy w zakresie profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych. Tak to brzmi i dlatego my mówimy, tu wszyscy stwierdzają, że nie jest realizowane i my się też z tym zgadzamy jako klub i jako część członków komisji bo nie cała komisja się z tym zgadza – Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. I nadal to nie jest robione. My tutaj możemy kilak godzin przegadać. To i tak będzie tak jak chce pani dyrektor, a przede wszystkim nie pani dyrektor, przepraszam, pan prezydent Nocny.

Ponieważ z PO, z jego opcji nikt nie spojrzy krytycznie, krytycznie żeby problemowi pomóc i żeby panu prezydentowi pomóc bo o to tylko chodzi żeby pomóc bo my to widzimy jako radni na dole lepiej jak widzi to prezydent. I cokolwiek ja robie to robie to w intencji, żeby pomóc dzieciom i pomóc właściwie podejmować decyzje panu prezydentowi.

Trudno, nie możemy się dogadać w żadnym kontekście. Wszystko po prostu tak jak zostało pierwotnie zrobione tak zostaje to podane RMG, żeby to uchwalała. Jeszcze tylko chcę powiedzieć tyle, że najprawdopodobniej w tym roku będziemy zmieniać ten program dostosowując do ustawy. Chyba, że tam będzie zapisane bo ustawa wchodzi z dniem 1 marca, to już jest pewne i wtedy członkowie komisji będą szkoleni. 80 godzin, obowiązkowo specjalistycznych szkoleń muszą przejść ale wtedy członkowie komisji, ich wiadomości i przedstawianie opinii musi być honorowane przez urzędników, a nie odwrotnie bo w tej chwili jest odwrotnie. My musimy honorować wszystkie opinie urzędników natomiast opinie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nie są honorowane, a nawet z nimi się nie dyskutuje.

Pan prezydent zawsze może podjąć inną decyzję, odrębną decyzję. Więc pytam się – po co te organy? Jak tak będziemy rozpatrywać to zlikwidujemy bo mamy masę etatów, 12 etatów w zakresie profilaktyki w SM, 12 etatów w Gdańskim Centrum, nie wiem chyba 4 etaty w WSS i jeden w WEiS.

Proszę Państwa.

Proszę policzyć jaki to jest zakład pracy duży biorąc razem. Tylko, że każdy robi osobno, każdy robi sobie, jak uważa i jeszcze nikogo rad nie słucha. Nawet ja będąc członkiem rady społecznej, wiceprzewodniczącą nawet jak zwraca uwagę to nie jest profilaktyka to powinno być inaczej i tłumaczę jak, to mi się odpowiada w Centrum pracownicy – proszę pani ja nie bywam na szkoleniach, na tych co pani więc ja nie muszę pani uwag brać pod uwagę ani ich słuchać.

Więc jeżeli tak będziemy pracować nie będzie szacunku do wiadomości, do szkoleń, umiejętności, do powoływania do komisji to nigdy do niczego nie dojdziemy.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Szanowni Państwo.

Na pewno wiele racji wypowiedzianych przez koleżanki i kolegów jest słusznych. Niemniej chciałam sprowadzić do samego programu i zadać panu prezydentowi pytanie z uwagi na fakt, że mam wątpliwość co do jednego z zapisów.

W programie, który zajmuje się profilaktyką, który ma zajmować się profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych w 2005 roku na stronie 25 w rozdziale 4 w załączniku III w punkcie 10 zostało wpisane, wprowadzono zapis „adaptacja i remont nowej siedziby Gdańskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu na kwotę 60 tysięcy złotych”. Myślę, że to zadanie powinno być finansowane w ramach budżetu jako jednostka budżetowa, na pewno nie z tego programu. Jeśli się mylę to proszę pana prezydenta o wyjaśnienie. Czy są podstawy prawne do wprowadzenia takich zapisów?

KRYSTYNA KONIECZNY – Dyrektor WSS

Chciałbym bardzo podziękować za wszystkie uwagi merytoryczne i bardzo się cieszę, że mogłam ich wysłuchać. Będą one przedmiotem dyskusji mojej z pracownikami. Naprawdę jeszcze raz dziękuję ponieważ one są dla mnie cennymi wskazówkami do pracy. Myślę, że konfrontowanie się z problemami społecznymi daje szansę na ich rozwiązywanie. Gorzej jest gdy ich się unika.

Odnosząc się do pytania, czy propozycji pani radnej Gosz dotyczącej terminów i wykonawców Gminnego Programu to pragnę panią zapewnić, że w przyszłym tygodniu zostanie przedłożone prezydentowi zarządzenie, które będzie takim zarządzeniem wykonawczym. Jak pani przewodnicząca zwróciła uwagę gdybyśmy w Gminnym Programie powiem w skrócie zawracali państwu głowę

datami, które później z powodu procedury konkursowej, przesuniętej o tydzień musieli państwu przedkładać uchwałę do zmiany to rzeczywiście istnieje taka droga techniczna, organizacyjna tego typu terminy, wykonawców można zawrzeć w zarządzeniu i do niego będziemy się stosować.

Jeżeli chodzi o standardy również przez panią radną i pana radnego Swoińskiego i panią Tomaszewską niejednokrotnie podczas komisji temat poruszany. Widzimy taką potrzebę i liczymy na pani radnej uwagi w tej sprawie i propozycję jak standardy w tej dziedzinie sformułować. Także tutaj przed nami rok współpracy. Mam nadzieję, że Gminny Program będzie zawierał również standardy tych usług.

Jeśli chodzi o uwagę pani Meyer co do tworzenia świetlic to jest takie zadanie w Gminnym Programie. Aktualnie trwa taki konkurs dla organizacji pozarządowych i innych jednostek posiadających osobowość prawną. Jeśli jest potrzeba stworzenia w dzielnicy to projekt mogą złożyć. Szczególnie jeśli jest to dzielnica dotknięta bardziej, czy szczególnie problemem uzależnienia czy nadużywania alkoholu w rodzinach. Na pewno taki projekt przez komisję konkursową, w której zresztą pani radna Gosz, będzie traktowany priorytetowo.

I odpowiedź jeśli chodzi o ostatnią sprawę pani radnej Putrycz – środki na adaptację. Podobnie jak w tym Gminnym Programie milion złotych przeznaczony jest na adaptację obiektu ośrodka interwencji kryzysowej, który po części świadczyć będzie usługi dla osób z rodzin dotkniętych przemocą, problemami społecznymi związanymi z uzależnieniami, tak również Centrum Profilaktyki, które zmuszone jest opuścić pomieszczenia przy ul. Wałowej. Środki mogą być przeznaczone również na adaptację, częściowe koszty mogą być pokryte. Po akceptacji Gminnego Programu środki te zostaną przekazane bądź do jednostki, bądź do Wydziału Programów Rozwojowych.

Jest to zgodne z prawem. Nie można finansować budowy, nie można finansować całej inwestycji. Natomiast częściowo można pokryć koszty

jednostki, która realizuje zadania z zakresu przeciwdziałania przemocy, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

radna – ZOFIA GOSZ

Pani Dyrektor.

Bardzo dziękuję, że pani przyjmuje uwagi. Szkoda, że szybciej ich nie miała pani okazji słuchać bo ja nie miałam okazji z panią współpracować tylko pani Liszewska.

Mianowicie chcę się do jednego odnieść, tego co tłumaczyła pani Putrycz.

Pani Dyrektor.

Proszę sprawdzić, ja w Warszawie sprawdziłam kilka razy. Jeżeli chodzi o zadanie I i II, czyli o zwiększenie dostępności i udzielanie pomocy rodzinom możemy finansować adaptacji. Natomiast jeżeli chodzi o profilaktykę to nie wolno nam tego robić chyba, że to jest gabinet terapii.

Po prostu tak to jest to powiedziane i tak będzie w nowej ustawie. Nie możemy nawet finansować będzie to zakwestionowane jak NIK przyjdzie na kontrolę, że typowa administracja w gdańskim Centrum albo gdzie indziej nie może być finansowana z tego programu. Wszystkie merytoryczne stanowiska tak, ale wszystko co służy typowej administracji – bo to jest profilaktyka. W zakresie zadania I i II wszystko można finansować bo CIT jest w zadaniu II. Nie można tego porównywać, aj tylko to zgłaszam, bo ja to wyjaśniałam. Nie chciało mi się wierzyć jak byłam na ostatnim szkoleniu jako jedyna z komisji, a w Warszawie mi to potwierdzono.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1104 + autopoprawka?

Za -17

przeciw -6

trzymało się -5

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1041/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2005 roku.

W sprawie **przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gdańsku na 2005 rok”**

Uchwała stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

4. NADANIA SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 23 W GDAŃSKU PRZY UL. OPACKIEJ 7 IMIENIA DZIECI ŚWIATA.

(DRUK NR 1126)

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo.

Jest to druk odnoszący się do nadania imienia SP nr 23. Jest taka propozycja nauczycieli, rodziców i uczniów. Propozycja uzyskała aprobatę tych 3 środowisk. Zostały więc spełnione ustawowe wymogi.

Motyw nadania takiego imienia wynika z tego, że ta szkoła w ogromnym zakresie koresponduje, współpracuje z różnymi środowiskami poza Polską. Również z misjonarzami i to jakby dało motywację do takiej nazwy. Gdańskie dzieci łączą się z dziećmi z całego świata, a szczególnie z tymi najuboższymi, szukającymi pomocy.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KE jest pozytywna.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Proszę Państwa.

Ja tylko mam jedną uwagę ponieważ KE na ten temat jednak dyskutowała. Apeluję do rady o rozwagę przy tego typu uchwałach. Jeżeli mówimy o nazewnictwie to odejźmy od patronów anonimowych bo tu ma być element wychowawczy. No dzieci Świata to tak jak wszystkie dzieci są niczyje to jest naprawdę no nietrafiona nazwa i jest to proszę państwa troszkę niepoważne ponieważ rolą rady jest także żeby nas nie ośmieszano potem.

Taka nazwa jest nietrafiona i wolałabym jednak aby te grono zastanowiło się nad jednak nowym patronem szkoły bo to byłoby z korzyścią dla wszystkich nawet dla rady, żeby potem nie było komentarzy prasowych bądź innych, że niewłaściwie podejmujemy uchwałę.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Na KE nie było głosów przeciwnych, 3 za i 3 wstrzymujące się. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1126?

Za	-18
przeciw	-2
trzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1042/05

Rady Miasta Gdańska
z dnia 13 stycznia 2005 roku.

W sprawie nadania Szkole Podstawowej nr 23 w Gdańsku przy ul. Opackiej 7 imienia Dzieci Świata.

Uchwała stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

**5. PRZYJĘCIA PROGRAMÓW SZCZEGÓŁOWYCH
POD NAZWĄ „PROGRAMY PROMOCJI ZDROWIA I
PRZECIWDZIAŁANIA WYBRANYM CHOROBYM
SPOŁECZNYM” WRAZ ZE ŚRODKAMI
FINANSOWYMI PRZEZNACZONYMI NA
REALIZACJĘ POSZCZEGÓLNYCH PROGRAMÓW
ZAWARTYCH W RAMACH „PROGRAMU
PRZECIWDZIAŁANIA WYBRANYM CHOROBYM
SPOŁECZNYM W GDAŃSKU NA LATA 2004 - 2006”
(DRUK NR 1127 + AUTOPOPRAWKA)**

JANINA MAŃKO – Kierownik Referatu Zdrowia

Pani Przewodniczący.

Szanowni Państwo.

Wnoszę o przyjęcie projektu uchwały wraz z załącznikiem i wszystkimi autopoprawkami prezydenta miasta Gdańska.

W projekcie po bardzo wnikliwej dyskusji podczas KSSiOZ dokonano zmian, które głównie dotyczyły przesunięcia środków finansowych na realizację zadań. Tak też w wierszu 2 kolumny 1 w zadaniach szczegółowych po „wszczepianie” dodajemy pitem 5 program diagnostowanie wad postawy wśród dzieci i młodzieży.

Po dość szerokiej dyskusji uznaliśmy, że istotnie w momencie gdy medycyna szkolna ma dość szeroki zasięg i możliwości działania ten punkt programu byłby oczywiście niezwykle ważny.

W wierszu 4 kolumny 2 kwotę 100 tysięcy złotych zastępujemy kwotą 150 tysięcy. W 5,6 i 7 podobnie czyli przesuniecie w 5 kolumnie ze 100 tysięcy na 150, w 6 ze 170 na 190, a 7 podobnie ze 170 na 190.

Wszystkie te 4 wiersze obejmują część dotyczącą badań nowotworowych. Z uwagi na sytuację jaka istnieje aktualnie w naszym mieście uznaliśmy po wspólnej dyskusji, że należy te pieniądze poprzesuwać w takim kierunku aby przyniosły one jak najlepszy rezultat.

Skreślony został wiersz 11, który dotyczył organizacji pozarządowych, w którym był przewidziany zupełnie nowatorski program ale uważam, że jeśli wspólne wnioski jakie wypłynęły po tej dyskusji zostały przyjęte przez KSSiOZ jest właściwy.

Dotychczasowy wiersz 12 stał się 11, 13 stał się 12 i tak w kolejności. W wierszu 12 w kolumnie, która dotyczy programu, który miał na celu stwierdzenie i pokazanie również na podstawie badań statystycznych problemu umieralności niemowląt w Gdańsku, który został nam zasygnalizowany początkowo przeznaczona została spora kwota bo aż 91 tysięcy ale uznaliśmy, że skoro są to sygnały to w porozumieniu ze specjalistami przygotujemy możliwość skorzystania z ich badań i w związku z tym będzie nam potrzebna mniejsza kwota. Natomiast pozostałą część przesuwamy na badania nowotworowe.

W kolumnie 13 z kwoty 100 tysięcy złotych, to była bardzo cenna uwaga komisji, 5 tysięcy złotych zostało przeznaczone do punktu 14, w którym wpisaliśmy możliwość przygotowania szerokiej akcji propagandowo – informacyjnej na temat wszystkich badań i programów, które będziemy realizować.

Często bywa tak, że do pacjentów zainteresowanych tymi badaniami nie trafia informacja. W związku z tym ta kwota 5 tysięcy będzie nieodzowna na przygotowanie całego szeregu informacji, które pozwolą na to abyśmy mogli przeprowadzić sprawnie i wykonać wszystkie zadania.

Proszę Państwa.

Proszę o przyjęcie tego projektu.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KSiOZ jest pozytywna z poprawkami. Czy wszystkie poprawki zostały skonsumowane?

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Faktycznie komisja zdrowia wniosła do tego druku pierwotnego szereg poprawek, ale, zostały one w całości przyjęte przez Pana Prezydenta w formie poprawki. Natomiast są inne wnioski komisji nie związane z tym drukiem, które oczywiście nie podlegają procedurze opiniowania czy też uchwalania ponieważ nie dotyczą stricte tego druku.

radny – WŁODZIMIERZ BYCZKOWSKI

Szanowna Rado.

W imieniu klubu „Prawo i Samorządność”. Chciałbym przy okazji omawiania w dniu dzisiejszym uchwały, dotyczącej przyjęcia programów szczegółowych wraz ze środkami finansowymi na realizację poszczególnych, zawartych w ramach programu; przeciwdziałania wybranym chorobom społecznym w Gdańsku, zwrócić uwagę na problem związany z określeniem tak dużej zachorowalności na raka mieszkańców Gdańska.

Jeśli chodzi o samą profilaktykę ogólnie przyjętą, to na pewno stosowanie profilaktyki jest skuteczniejsze i tańsze niż konsekwencje wynikające z jej braku. Możemy jedynie zastanawiać się czy kwoty ujęte w uchwale a tym samym przyjęte w budżecie miasta, są kwotami wystarczającymi na systematyczne zmniejszenie zagrożeń chorobami określonymi, jako choroby

społeczne. Jesteśmy przekonani, że te kwestie szczegółowo były omawiane przez odpowiednie komisje branżowe i o ile zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie, to należy przyjąć, że program w części przypadający na 2005 rok, przyjęty jest prawidłowy.

Jako klub „Prawo i Samorządność”, będziemy głosowali za tą uchwałą. Niemniej jednak uważamy, że należy mocniej zaakcentować, niż to zostało ujęte w programie „Sprawę Zachorowań Mieszkańców Gdańska na Choroby Nowotworowe”. Według posiadanych informacji, Gdańsk zajmuje niestety, niechlubne pierwsze miejsce w Polsce w tej statystyce. W zasadzie wszystkie organizacje zajmujące się ochroną środowiska alarmują w tej sprawie. Ochroną środowiska, ochroną zdrowia.

Należy zatem zastanowić się nad tym, czy środki jakie przeznaczone są na znalezienie przyczyn tak dużej zachorowalności na raka są wystarczające. W jaki sposób są wydatkowane? Jakie instytucje i pod jakim kontem prowadzą te badania? Czy są już jakieś efekty z badań przeprowadzanych w 2004 roku i wcześniej, jeżeli takie były do tej pory prowadzone? Spotkałem się nawet z takim stwierdzeniem, że Gdańsk nie posiada odpowiedniego potencjału intelektualnego do wykonania takich badań. Czy są jakieś możliwości pozyskania od innych podmiotów dodatkowych środków finansowych na ten cel? Jaka jest perspektywa czasowa rozwiązania tego problemu?

W tym przypadku określenie przyczyn dużej zachorowalności na raka, może dać dużo większe korzyści niż wprowadzenie tylko samej profilaktyki. Mając na uwadze powyższe, jako klub „Prawo i Samorządność” uważamy, że należy podjąć takie działania, które pozwolą na wyeliminowanie przyczyn. Być może należało by zorganizować debatę na ten temat, przedstawić najnowsze wyniki badań, pokazać jak przedstawia się sytuacja na przestrzeni ostatnich kilku lat. Czy nastąpiła poprawa tej sytuacji, czy pogorszenie? Wyciągnąć wnioski, ustalić harmonogram działań i po prostu przystąpić do realizacji zahamowania

tego zjawiska. Uważamy, że jest to niewątpliwie w interesie wszystkich mieszkańców Gdańska. Dziękuję.

radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSIEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Tutaj zgadzamy się z PiS - em jeśli chodzi o profilaktykę, ponieważ miasto Gdańsk już kiedyś miało taką akcję badań mamograficznych nieodpłatnie i należało by ją kontynuować, bo pragnę zwrócić uwagę, że odpłatność za badania mamograficzne często jest barierą dla wielu kobiet, które mają dość szczupły budżet domowy i one na pewno oszczędzają na odpłatnych badaniach, dlatego ta akcja, która kilka lat temu była prowadzona w Gdańsku, powinna być kontynuowana. Powinna być pełna informacji w lokalnych mediach o nieodpłatnym badaniu mamograficznym i to w jakimś sensie też pomogło by wielu kobietom we wczesnym wykryciu, chociażby raka piersi. A to jest bardzo poważna choroba, która jest, no, tutaj w Gdańsku, w dużym procencie u wielu kobiet.

Ja chciałam powiedzieć o drugiej jeszcze sprawie, czyli tutaj, w tej kwestii się całkowicie zgadzamy z klubem „Prawo i Samorządność”. Chciałabym zapytać Wydział Zdrowia i Wydział Profilaktyki, co trzeba zrobić po likwidacji gabinetów stomatologicznych w szkołach? Proszę Państwa, była taka akcja w Gdańsku, ostatnio słyszałam o tym, że lekarze zbierali podpisy, celem zachowania tej usługi. Proszę państwa, no rzeczywiście na zachodzie tak się dzieje, że nie ma takich gabinetów w szkołach, ale nasza rzeczywistość skrzeczy, jest troszkę inna i to, że do tej pory w szkołach były gabinety dentystyczne, to w jakimś sensie ratowało naszą młodzież przed tymi zagrożeniami, przed wielką liczbą tych chorób, czy uzębienia, czy porostu nie leczonymi zębami. Dlatego chciałabym zapytać, jakie działanie w tej kwestii podejmujemy? Czy rzeczywiście nie wrócimy do tego starego sposobu?

Proszę Państwa.

Z mojej obserwacji wynika, że rodzice zaniedbują ten problem, a szkoła jest doskonałym miejscem, kiedy można robić badania profilaktyczne uzębienia, kiedy można na miejscu po prostu takiego ucznia, powiem w cudzysłowie „doprowadzić”, do gabinetu dentystycznego i w ten sposób mamy gwarancję, że nasze dzieci będą miały zdrowe zęby. A to jest poważny problem proszę Państwa, to jest poważny problem, bo w wielu rodzinach nie ma pieniędzy na prywatne gabinety dentystyczne. Natomiast w przychodniach lekarskich bardzo długo się czeka na wizytę u dentysty. To są kolejki proszę Państwa, o piątej rano, żeby od godziny ósmej nieodpłatnie skorzystać z tego typu opieki. Dlatego apeluję, żeby na ten problem zwrócić szczególną uwagę. Likwidacja gabinetów dentystycznych w szkołach niestety obróci się przeciwko nam. Problem będzie poważny. Dziękuję.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Po pierwsze, chce zaznaczyć, że mówię w imieniu klubu w tej chwili. Mianowicie, zauważyłam tutaj z panią Tomaszewską, starałam się wyjaśnić przewodniczącej komisji zdrowia, że nie wszystkie nasze wnioski zostały ujęte nawet przegłosowane pozytywnie w naszym, w tej opinii i w związku z tym, nie są w autopoprawce, bo na sesji, na komisji naszej, dziesiątego, pan prezydent nie oświadczył się do żadnej autopoprawki, a teraz to się ukazały autopoprawki. Mianowicie, mianowicie chodziło o taką sprawę. Pierwsze zadanie to jest medycyna szkolna, żeby nie być gołosłownym i my tutaj wszyscy się

wypowiadali głównie o raku, o w ogóle, o różnych innych sprawach. Tak, to jest prawda, tylko to już jest za późno. To już jest za późno, kiedy osoba 25, czy tutaj jest nawet 30 lat, ma mieć pierwszą mamografię. My chcemy dawać.

Ja proponowałam i to robi medycyna szkolna, nauczanie samobadania piersi dziewczynek. To się robi w okresach, kiedy dziewczyna ma pierwszy okres i później, w wieku 18 lat, jak opuszcza średnią szkołę. Jestem prawie pewna, że ten wniosek akurat przeszedł. Ja nie wiem dlaczego my mówimy tutaj o wykrywaniu raka i badaniach, jeżeli nie wiemy gdzie tkwi przyczyna, że nie jest to od młodego, dziewczyny nie są od młodego uczone tych zasad. A to prawie nic nie kosztuje, ponieważ samo badanie piersi prowadzą niektóre medycyny szkolne za swoje pieniądze a ja chciałam tutaj wspomóc i zawnioskowałam żeby w ramach tych 766 tysięcy, było również to działanie. Niestety nie przyjęto tego.

My możemy wydawać grube pieniądze na badania, jeżeli nie będziemy stosować profilaktyki. Bo profilaktyka, szczególnie promocja zdrowia, to jest nauczanie sposobu zachowania się, żeby te choroby nie wystąpiły. I takie działania powinniśmy, jako gmina, finansować. Na i po prostu z tego jestem bardzo niezadowolona, nie umiem w tej chwili sprawdzić jak to było, ale tutaj z koleżanką Putrycz, myśmy też dyskutowały, że to zostało przegłosowane pozytywnie.

Proszę Państwa,

Szanowni Radni.

Naprawdę proszę spojrzeć na co mu chcemy wdawać pieniądze. Trzydzieści tysięcy chcemy wydać, żeby szkolić pielęgniarki szkolne w zakresie utrzymania higieny jamy ustnej. Wczoraj u mnie byli, akurat tak się złożyło, jeden mężczyzna i jedna kobieta, po prostu lekarze i śmieli się z tego. Powiedzieli: „jesteśmy trzecim światem”. Że będziemy uczyć pielęgniarki, bo ja rozumiem żeby dzieci uczyć. Myśmy wnioskowali również, żeby to było nauczanie dzieci prawidłowego mycia zębów, utrzymania przy zębie i w ogóle.

Niestety to nie znalazło odbicia w głosowaniu i tu się zgadzam, że to nie przeszło. Ale czy to aż się nie prosi, żeby Pan Prezydent to sam poprawił. Przecież my chyba nie jesteśmy w średniowieczu, żeby pielęgniarki uczyć jak trzeba utrzymywać higienę jamy ustnej. Aż trzydzieści tysięcy na to wydać.

Tutaj następna, następna sprawa, która tutaj budzi dużo kontrowersji. Ja bym chciała powiedzieć jeszcze o jednym. Nie będę wszystkiego omawiać, ale proszę Państwa, też jest w punkcie dziewiątym, program pilotażowy w kierunku ograniczenia wpływu biernego palenia ze szczególnym uwzględnieniem kobiet w okresie rozrodczym. A dlaczego nie normalnego palenia, tylko biernego? Przecież wiele kobiet w ciąży pali. Co zrobiły ostatnio Włochy? Prosto. Wczoraj pokazywali w telewizji, na ulicy wszędzie gdzie palono w miejscach

niedozwolonych, to płaci się od 25 do 265 Euro kary. Natomiast jeżeli pali ktoś przy dziecku, przy wózku lub w pobliżu kobiety ciężarnej to 100% więcej.

My musimy robić program pilotażowy dla położnych? To czego położne się uczyły, jak prowadzą kobietę w ciąży? Przecież to jest ich zadanie, one muszą wiedzieć co wpływa na, na po postu i my tworzymy program specjalny, jeszcze pilotażowy. To już jest moim zdaniem, chcemy być modni, ale nie o taką modę tutaj chodzi. Tu chodzi o skuteczność. Następna. Pilotażowy program interwencji antytytoniowej, skierowany do przyszłych matek i kobiet w ciąży. Tak, on jest słuszny, tylko jak on będzie wykonany? Ten jest akurat słuszny, bo wpływa to na całokształt rozwoju dziecka, wpływa to na jego nauczanie, wpływa to na jego zdrowie i na zdrowie całej rodziny, jeżeli matka w ciąży pali. Ale tu są lepsze jeszcze sprawy.

Proszę Państwa.

Jest przygotowanie kobiety ciężarnej do aktywnego porodu. Oczywiście to są szkoły rodzenia, jest słuszna kwota i słuszne zadanie. Tylko jak to się ma z tytułem? Tytuł brzmi, proszę zwrócić szanowni Radni uwagę: „program przeciwdziałania wybranym chorobom społecznym”. Czy okres ciąży i ciąża to jest choroba społeczna? Jest to stan fizjologiczny kobiety, a nie choroba społeczna, więc ja uważam, że kobiety ciężarne powinny się obrazić, że one zostały zaliczone do chorób społecznych. Mówimy o rodzicielstwie, żeby się

zwiększyło? Jeżeli jest to choroba społeczna, uznana przez radę miasta? Tutaj znowu chce się odnieść do Komisji Zdrowia w dniu 10 stycznia.

Ja pamiętam wyraźnie, pani przewodnicząca sama podyktowała, że będzie to program promocji zdrowia i zapobiegania chorobom społecznym. To w tedy te wszystkie zapisy mogą mieć miejsce. Bo promocja zdrowia to jest, to nie jest zapobieganie chorobom, to nie jest uczenie pielęgniarek na przykład w zakresie utrzymania jamy ustnej, wiele, wiele innych. I teraz, proszę państwa, ale dalej jest harmonogram, prawdopodobnie Państwo nawet tego nie czytacie. Tu są ciekawe rzeczy.

Jest to samo dokładnie przepisane, te same kwoty, mimo że nazywa się szczegółowy opis. I wczoraj właśnie u mnie ci goście, chcieli zobaczyć ten szczegółowy opis. I coś tutaj znaleźli, znowu chodzi o okres szczególnie chroniony i szczególnie poważany, jakim jest po prostu okres ciąży. Pod co my, jako rada, szanowni radni, naprawdę proszę o uwagę, szczególnie prawników. Czy przygotowanie kobiety ciężarnej do aktywnego porodu, jest to zwiększenie aktywności fizycznej ludności Gdańska? Bo tak jest to zapisane. Proszę Państwa, szanowna Rado, proszę nie uchylać takich zapisów nielogicznych w ogóle. Zwiększenie aktywności fizycznej, to powinny być, jazda na rowerach, jakieś po prostu treningi różnego typu, czy spacer, czy zachęcanie do innych działań. Czy do ćwiczeń na siłowni czy do aerobiku.

Natomiast szkoła rodzenia jest pod tytułem, „zwiększenia aktywności fizycznej”. Nie ma to pokrycia w żadnej ustawie, w żadnych pojęciach, w żadnych uregulowaniach. No po prostu, ktoś powiedział kto u mnie był, powiedział: „ja to dam do kabaretu, bo mam kolegę”. Może wtedy gmina Gdańsk zrozumie, że nie można sobie dowolnych pojęć i nielogizmów po prostu wprowadzać. Jest to akt normatywny Rady Miasta Gdańska.

Szanowni Radni.

Ja się zgadzam z Panią kierownik, która powiedziała, mogę się zgodzić, na Komisji Zdrowia, ale my możemy. Ja powiedziałam, ja jako polityk, nie mogę. Bo urzędnik może, niezgodnie z przepisami czynić różne sprawy, ale my to po prostu uchwalamy i wtedy ja spotykam się ciągle z takimi stwierdzeniami: „przecież Rada to przyjęła”. Zróbmy coś z tym. Nie może to być aktywność, to jest profilaktyka faktycznie zapobiegania różnym chorobom noworodków. Szkoła rodzenia, bo nie ma różnych powikłań przy porodzie. Ale nie zwiększenie pod tytułem: „zwiększenia aktywności ludności Gdańska”.

Jeszcze jedno mam zagadnienie, bo tutaj, znowu powiem, że służby z innych pionów mają, mają zwyczaj już w tej chwili, że to co poruszane na komisji merytorycznej, już kończę, a nie uwzględniono, to z tego chociażby się tłumaczą. Tutaj się nikt nie wytłumaczył i proszę o odpowiedź. Jakie konkretne czynności będziemy robić w zakresie zapobiegania gruźlicy? Ja wiem, że to jest potrzebne, natomiast wczoraj odszukałam sobie interpelacje, dzisiaj ją mam

tutaj, ale nie będę jej czytać, zadałam interpelację w 2003 roku i ten sam wydział i ten sam prezydent podpisał, że nie jest to zadanie powiatu. Nie jest to zadanie powiatu, nie jest to zadanie gminy, jest to zadanie wyższych rządów, wyższych władz, więc mam pytanie i proszę tu o odpowiedź jedną jedyną. Jakie konkretne czynności, bo szczepienia są, wyszczepienia tak zwane, są w medycynie szkolnej już ujęte w 766 tysiącach, na co te dodatkowe 100 tysięcy będzie przeznaczone? Na rentgeny czy na co innego? Ja uważam, że jest to pieniądze, już kończę, kwoty w ogóle przypisane są na chybił trafił. Nie wstydę się tego powiedzieć. Nikt niczego nie analizował, po prostu jest to na chybił trafił zrobione. Dziękuję bardzo.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ponieważ program wzbudza wiele dyskusji, w związku z tym pozwoliłam sobie mówić z tego miejsca. Proszę Państwa, komisja naprawdę bardzo szczegółowo dyskutowała ten druk, również pod kątem tych programów, które poruszał pan radny Byczkowski. Chcę tylko zwrócić uwagę, że Rada w swoich kompetencjach jako samorząd powiatu ma szeroko zakrojoną profilaktykę, działania profilaktyczne, natomiast no nie możemy tutaj finansować działań typowo leczniczych czy też terapeutycznych, z uwagi na to, że podmiotem

odpowiedzialnym zarówno za leczenia jak i terapie tak osób, które przebyły choroby nowotworowe, jest oczywiście Narodowy Fundusz Zdrowia, który kształtuje ten rynek usług medycznych i finansuje. Po prostu w naszych kompetencjach jesteśmy, wydaje mi się, że organem mało uprawnionym do, po pierwsze, stworzenia procedur leczenia. Nie jesteśmy w stanie tego zrobić w oparciu o własne siły, jak również finansowanie tych procedur. Stąd, program tylko i wyłącznie obejmuje jakby diagnozowanie, czy też wczesnego etapu wykrywania chorób nowotworowych.

Możemy dyskutować na temat kwoty i zgadzam się, że jeżeli Wysoka Rada, ale też chciałabym, Proszę Państwa o chwile uwagi, bo Państwo dyskutują. Ja nie wiem, czy Rada jest zainteresowana tym problemem, czy też nie, czy faktycznie zdrowie mieszkańców interesuje Radnych, czy jest to temat marginalny. Bo Państwo mówią, a później niestety nie słuchają tych, którzy mają coś do powiedzenia. Dziękuję.

W związku z tym, możemy dyskutować, jeśli chodzi o kwotę, ona w minimalnym stopniu, co roku, zostaje podwyższona w stosunku do roku poprzedniego. Jest to 200 tysięcy, mało. Faktycznie mało. Ale gdy Wysoka Rada zwiększy mi tę pulę, to proszę mi wierzyć, że ja w sposób właściwy pieniądze te rozdysponuję. Jesteśmy na początku prowadzenia tych badań, nad przyczynami tak dużej zachorowalności i szczerze mówiąc, pionierami w tym zakresie, ale mam wrażenie, że jeżeli Gdańsk, jako metropolia, nie podejmie tego

zadania, to nie mamy co liczyć, ani na aktywność Funduszu, ani na aktywność Sejmiku Wojewódzkiego, ani też na Wojewodę. Po prostu musimy zapoczątkować ten dialog i ponieść koszty tego dialogu. Stąd kwota 95 tysięcy i mam wrażenie, że to nie jest kwota ostateczna i liczę tutaj na państwa przychylność i zrozumienie dla tak szerokiego zagadnienia. Szanowna Rado, ja też jestem winna chyba wytłumaczenie tych zarzutów, które podniósł członek komisji, co do nazwy tego programu. Faktycznie, komisja przegłosowała wniosek o rozszerzenie, czy też uzupełnienie tego tytułu, o słowo „profilaktyka”.

Ja chyba, po prostu w natłoku pracy, nie zgłosiłam tego wniosku do służb pana prezydenta, ale zmiana ta nie powoduje skutków natury prawnej czy też konsekwencji, które mogły być negatywne dla tego programu, w związku z powyższym, proponuje następujące nazwy programu i tutaj uchylimy wszelkie zarzuty, że okres ciąży i porodu jest chorobą społeczną, no bo faktycznie brzmi to zupełnie śmiesznie, ale intencja była taka, że Narodowy Fundusz Zdrowia wycofał się z finansowania szkół rodzenia. Proszę Państwa, jesteśmy ewenementem na skale europejską, gdzie szkoły rodzenia są włączone w szeroko rozumianą profilaktykę i to jest standard europejski.

My z tego standardu się wycofujemy, znaczy Narodowy Fundusz, w związku z tym, to z czego wycofał się Narodowy Fundusz, to my przejmujemy jako zadanie własne, chociaż szczerze mówiąc, tego robić nie powinniśmy. Są

utworzone w szpitalach oddzielne oddziały, które są przygotowane do porodu rodzinnego, a nie ma szkół rodzenia. No po prostu, proszę Państwa, szkoda słów komentarza, ale wracam do tej poprawki, która będzie bardzo ważna i już usłyszałam od pana wiceprezydenta Nocnego, że zostanie przyjęta jako autopoprawka i niweluje jakby zasadność tej dyskusji. Przeczytam jak program będzie brzmiał: „Program Promocji i Przeciwdziałania Wybranych Chorobom Społecznym w Gdańsku na lata 2002 – 2006”. Porządkuje to czy też systematyzuje naszą dyskusję, ale również uwzględnia to, że program obejmuje o wiele szerszy zakres zagadnień a niżeli tylko przeciwdziałanie wybranym chorobom społecznym.

Proszę Państwa.

Chciałabym również, żeby państwo na chwilę skupili swoją uwagę na mojej osobie. Chce poinformować, że w wyniku właściwie rocznej pracy Komisji i odpowiedniego wydziału, mam nadzieję, że za dwa miesiące wysokiej Radzie zostanie przedłożony program ochrony zdrowia czy też promocji zdrowia, szeroko zakrojony, tak jak to mieli państwo okazję dyskutować czy też analizować program, który nosi nazwę: „Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych”, tak powstanie równie poważny pod względem ciężaru gatunkowego program, który stricte będzie dotyczył ochrony zdrowia. Szkoda, że tak późno, bo proszę Państwa, gdybyśmy ten program stworzyli w 2004 roku, mielibyśmy szansę na dofinansowanie ze środków rządowych. Teraz niestety, w

2005, program ten będzie musiał być sfinansowany w całości, w oparciu o nasze środki. Szkoda, ale lepiej późno niż wcale.

RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Ja mam pytanie dotyczące punktu siódmego rzymskie, punkt trzynaście, „Badania zmierzające do określenia przyczyn wysokiej zachorowalności mieszkańców Gdańska na nowotwory”. Jakie są założenia co do tego punktu? Jakich wyników się oczekuje i kto to będzie realizował?

radna – DANUTA PUTRYCZ

Szanowna Rado,

Panie Przewodniczący.

Zanim przegłosujemy, komisja według mnie składała jeszcze jeden wniosek, o czym wspominała koleżanka Gosz, wydaje mi się, że on przeszedł, dlatego uważam, że powinniśmy poczekać, dopóki nie sprawdzimy tego w protokole, a dotyczy to w medycynie szkolnej, w harmonogramie szczegółowym, samobadanie piersi i dopóki tego nie zrobimy, wstrzymajmy się z głosowaniem tej uchwały, bo należało by to rozstrzygnąć, czy komisja przegłosowała czy nie, czy przez przypadek nie znalazł się w naszych wnioskach. Uprzejmie proszę. Dziękuję bardzo. Chociażby w formule parominutowej przerwy.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja tylko króciutko może w części Pan Nikiel, wiceprzewodniczący, coś z tego zrozumiałem.

Proszę Państwa.

Badanie zachorowalności na raka jest badaniem bardzo złożonym. Tym zajmowaliśmy się w drugiej kadencji rady bardzo szeroko. Materiał podstawowe są, taka gruba książka jest opracowana. Był lekarz wojewódzki, była Pani dyrektor Kamińska, późniejsza Minister, był Sanepid, było całe gremium najróżniejszych ludzi i ja w tym uczestniczyłam. Teoretyczne zasady, podstawy do zachorowalności tak wysokiej, są opracowane. One prawdopodobnie się tylko nasiliły, a chodzi głównie o zanieczyszczenie środowiska, takie jak tam były wnioski, które jest w Gdańsku tak duże i o toksyczne mieszkania i szkoły. To są główne przyczyny zachorowalności na raka, najpierw, te przyczyny osłabiają immunologię tak zwaną, a później dochodzi przy jakiejś chorobie, załamaniu, dochodzi do zachorowalności na raka. Ale nie było tam wniosków końcowych, ale później wycięto to, tak jak zwyczajnie. Zmieniły się władze, zmienił się wiceprezydent, wszystko położone na łopatkach, a był pieniądze w budżecie. Ale tu chce powiedzieć, to jest konieczne. Na to pieniądze można dostać z komitetu badań naukowych. Jestem tego pewna, bo jestem z Akademią

Medyczną, z onkologią w kontakcie i z organizacjami pozarządowymi, które tym się zajmują. I już zostały zorganizowane częściowo takie badania, tylko trzeba się z tymi ludźmi skontaktować, między innymi organizacja pana Kusyka, jeżeli to coś mówi, nazwisko Kusyk.

Zajmuje się cały czas tym, zajmuje się po prostu Akademia Medyczna, poszczególni lekarze. Materiały są, tylko trzeba skrzętnie zebrać i dopracować. Musze powiedzieć tutaj, nie obwiniając lekarzy, lekarze nie bardzo chcą profilaktyki w zakresie zapobiegania różnym chorobom, ponieważ mówią: „Jak my nie mamy chorego pacjenta, to nie będziemy mieli pieniędzy”, ale muszę powiedzieć, że do tego opracowania przyłożyli się bardzo mocno i to opracowanie musi być w Wydziale Spraw Społecznych, albo zostało po prostu spalone w piecu, ale zbyt dużo pracy cały Gdańsk razem z lekarzami i Sanepidem z innymi po prostu władzami było to opracowywane. Z mapą nawet zagrożeń, w której dzielnic, jakie zagrożenia występują, były tam mapy, duże mapy, kolorami zaznaczone, materiał bardzo dobry wyjściowy, nie trzeba niczego odkopywać, jeżeli sanepid do mnie dzwonił i pytał się, mówił, że dostał taki jakoby wniosek czy polecenie, to odesłał, tak mi powiedział, że powiedział: „zwróćcie się do Pani Gosz, bo ona nad tym pracowała, na pewno będzie wiedziała na ten temat więcej niż ja i skorzystajcie z tego”.

Już kończę. Jak na razie do mnie się nikt na ten temat się nie zwrócił, żebym mogła służyć oczywiście informacją, jeżeli ktoś uzna, że ona jest przydatna. Dziękuję bardzo.

JANINA MAŃKO - Kierownik Referatu Zdrowia

Proszę Państwa.

Ja spróbuję się odnieść do tych najbardziej istotnych tutaj zarówno zarzutów jak i też ukierunkowań, na przykład, powiedziałabym, że sprawy nowotworowe, które rzeczywiście dominują w naszym mieście i województwie, możemy określić krótkim mianem. Tu sprawa zebrania materiałów, praktycznie została już rozpoczęta, to jest moment, w którym możemy sobie pozwolić na to, ażeby te pieniądze, które w tej chwili, w programach przeciwdziałania chorobom społecznym, zabezpieczamy na zainicjowanie i przygotowanie takiego materiału, już właśnie rozpocznie pierwsze kroki.

Wobec tego, pani radnej i panom radnym chciałabym odpowiedzieć, że nawiązaliśmy już kontakt, zarówno z Wojewódzką Przychodnią Onkologiczną, a właściwie w tej chwili już chyba Centrum Onkologicznym, z Marszałkiem, Wojewodą, Sanepidem. Pierwsze informacje i prośby o zebranie takich materiałów już zostały zrobione.

Mając możliwości finansowe, rozpoczniemy działania bardzo konkretne, spotkań, zebrania tych materiałów po to, żeby w najbliższym czasie przedstawić

Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia, już przynajmniej początek takiego działania. Teraz chciałabym pani radnej Grabarek powiedzieć, że absolutnie popieram pozostawienie wszystkich gabinetów stomatologicznych jakie tylko są możliwe w szkołach i w tym kierunku Wydział będzie szedł i również Referat. Mogę powiedzieć jedno, że kontrakty na ten rok z Narodowym Funduszem generalnie zostały załatwione pozytywnie.

Są pewne, no może negatywne sygnały od kilki szkół, gdzie, nie wiem z jakiej przyczyny, dwóm czy trzem gabinetom w danych dzielnicach nie zrealizowano takiego kontraktu, ale tutaj prezydent miasta zwrócił się z pismem do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, z prośbą o odpowiedź i również zareagowanie na to, żeby każda z dzielnic miała przynajmniej jedną szkołę i taki gabinet stomatologiczny w którym został podpisany kontrakt, dla zabezpieczenia właśnie tej ochrony profilaktyki. Natomiast, jeśli chodzi o pytanie dotyczące profilaktyki leczenia gruźlicy.

Proszę Państwa.

Te pieniądze są głównie przeznaczone na duże zdjęcie rentgenowskie, ponieważ małe nie zdaje egzaminu a w przypadku, jeśli to będzie konieczne, to dodatkowe badania. Tutaj rozpoczęliśmy już rozmowy ze wszystkimi specjalistami w tej dziedzinie i myślę, że taki program zostanie szczegółowo dopracowany, który Państwu przedstawimy. Dziękuję bardzo.

radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSIEWICZ

Dziękuję, że pani ma podobny pogląd jak ja, ale tutaj potrzebne jest działanie radykalne, teraz, bo próchnice będziemy mieli u naprawdę dużej liczbie dzieci. Propozycja, jeden gabinet dentystyczny na dzielnicę, jest to złe rozwiązanie, ponieważ przez wiele lat budowaliśmy ten system we wszystkich szkołach i ja myślę, że trzeba zatrzymać proces likwidacji gabinetów dentystycznych w szkołach, bo one są.

Mało tego, jest sprzęt, który marnieje, w związku z tym powinniśmy wszystko zrobić, żeby tę usługę utrzymać i to jest zadaniem gminy, dlatego, że niewierze, żeby dziecko, które i tak z trudem siada na fotel dentystyczny, mogło ochoczo pójść do innej szkoły. To musi być na terenie szkoły, żeby można było to dziecko jednak zachęcić, wręcz, tak ja już powiedziałam wcześniej, pomóc mu dotrzeć do gabinetu dentystycznego. Jeżeli taką formułę przyjmiemy, to z tych pozostałych szkół, o których Pani wspomniała, dzieci po prostu nie dotrą, poza świadomymi rodzicami, którzy będą dbali o profilaktykę uzębienia i o zdrowe zęby swoich własnych dzieci. Ale nam nie o to chodzi. Chodzi o te dzieci zaniedbane, o te dzieci, gdzie dom nie dba o prawidłowe leczenie uzębienia. O te dzieci, które nigdy nie trafią do dentysty, bo dom o to nie dba. Dziękuję.

BOGDAN OLESZEK – przewodniczący RMG

Proszę Państwa.

Wyczerpaliśmy w tym momencie to wszystko co na ten temat mieliśmy do powiedzenia. Tutaj z tyłu trwają narady. Tam nastąpiły na Komisji samej jakieś zawirowania, ponieważ najprawdopodobniej poprawka została przegłosowana, niestety nie znalazła się tutaj i poczekajmy chwilę, niech to się wyjaśni, bo będziemy wiedzieć, czy to będzie autopoprawką przyjęte czy będziemy musieli. Panią przewodniczącą poproszę w takim razie, Monikę Tomaszewską, o przedstawienie jak wygląda na teraz, ta sytuacja. Bardzo proszę.

radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Przepraszam za zamieszanie, ale naprawdę, czasami te druki są tak zmieniane przez Komisję, że między produktem wyjściowym a końcowym jest tak duża rozbieżność, że troszeczkę trudno było uchwycić wszystkie zmiany, ale pan prezydent, w punkcie pierwszym, zadaniu pierwszym, ocena szkolna, uwzględnia samobadanie piersi.

Proszę Państwa.

Zadanie jest realizowane, może nie w ramach tego programu, przez panią doktor Pawłowską, w związku z tym, zadanie jest, chociaż nie ma tego wyszczególnionego w naszym programie, ale czyniąc pewnym postulatom

Komisji, Pan Prezydent przyjął to w formie autopoprawki. Proszę Państwa, tym sposobem zakończona jest dyskusja.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1127 + autopoprawka?

Za -21

przeciw -0

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1043/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2004 roku.

W sprawie przyjęcia programów szczegółowych wraz ze środkami finansowymi przeznaczonymi na realizację poszczególnych programów zawartych w ramach „Programu Przeciwdziałania Wybranym Chorobom Społecznym w Gdańsku na lata 2004 – 2006”.

Uchwała stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

**7) ZMIANY UCHWAŁY NR XVI/501/2003 RADY
MIASTA GDAŃSKA Z DNIA 4 GRUDNIA 2003 ROKU,
W SPRAWIE ZAWARCIA POROZUMIEŃ
MIĘDZYGMINNYCH POMIĘDZY MIASTEM
GDAŃSK A MIASTEM SOPOT, MIASTEM PRUSZCZ
GDAŃSKI, GMINĄ PRUSZCZ GDAŃSKI, GMINĄ
KOLBUDY, GMINĄ ŻUKOWO O PRZYJĘCIE PRZEZ
MIASTO GDAŃSK WYKONYWANIA ZADAŃ
PUBLICZNYCH W ZAKRESIE ZBIOROWEGO
TRANSPORTU LOKALNEGO, ZMIENIONEJ
UCHWAŁĄ NR XXXI/997/04 RADY MIASTA GDAŃSK
Z DNIA 25 LISTOPADA 2004ROKU**

(DRUK NR 1129)

**ANTONI SZCZYT - Zastępca dyrektora Wydziału do Spraw
Komunalnych**

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedstawiam druk nr 1129, w którym zawarta jest zmiana porozumienia między gminnego, które zostało zawarte na podstawie uchwały Rady Miasta Gdańska w miesiącu grudniu, a mianowicie Gmina Pruszcz Gdański w związku ze swoimi problemami finansowymi nie podpisała aneksu do porozumienia, rezygnując z lini 175 na swoim terenie. Ta linia przebiega na terenie Pruszcza w bardzo małym zakresie, dlatego też, proszę Wysoka Rado o podjęcie uchwały i

wprowadzenie korekt do porozumienia. Na terenie Pruszcza będą obsługiwały tylko dwie linie, nr 9 i nr 112.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej, jest opinią pozytywną. Głosów w dyskusji na ten temat nie ma.

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1129?

Za	-22
przeciw	-0
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1044/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2004 roku.

W sprawie zmiany uchwały Nr XVI/501/2003 Rady Miasta Gdańska z dnia 4 grudnia 2003 r. w sprawie zawarcia Porozumień Międzygminnych pomiędzy Miastem Gdańsk a Miastem Sopot, Miastem Pruszcz Gdański, Gminą Pruszcz Gdański, Gminą Kolbudy, Gminą Żukowo o przyjęcie przez Miasto Gdańsk wykonania zadań publicznych w zakresie zbiorowego transportu

lokalnego, zmienionej uchwałą Nr XXXI/977/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 25 listopada 2004 roku.

Uchwała stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

8) ZASAD GOSPODAROWANIA ZASOBEM KOMUNALNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH, CZYNSZÓW I ICH PŁATNOŚCI ORAZ PODZIAŁU MIASTA GDAŃSKA NA STREFY CZYNSZOWE (DRUK NR 988 + AUTOPOPRAWKA)

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Panie i Panowie Radni.

Po raz drugi przedkładam państwu uchwałę regulującą nowy sposób zasady wynajmowania i wydzierżawiania lokali użytkowych stanowiących własność miasta Gdańska. Projekt ten uchwały konsultowany był bardzo długo, więcej niż pół roku. Rozmawialiśmy na ten temat z bardzo wieloma ludźmi i wieloma środowiskami. Efektem tych rozmów jest autopoprawka, którą załączyliśmy i jako osobny druk i jako tekst jednolity, do wcześniej przesłanego do Rady, projektu uchwały. W wyniku dalszych rozmów, już a trakcie Komisji, do tej autopoprawki dołączamy jeszcze cztery dalsze autopoprawki, które dotyczą paragrafu szóstego, ustęp cztery, w którym po słowach: „po pierwszym roku

trwaniu stosunku najmu stworzą i utrzymują przez 12 miesięcy”, chodzi o ulgi dla osób, które stworzą nowe miejsca pracy. To jest wniosek Komisji.

Następna poprawka, to w paragrafie jedenastym, ustęp dwa, na końcu zdania, po słowach „, dotychczasowych warunków umownych”, dodaje się słowa „po zasięgnięciu opinii właściwej Komisji Rady Miasta Gdańska”. To również wniosek Komisji.

W załączniku nr 1 do projektu uchwały, porządkuje się, tam zapomniano w druku, który Państwo macie, umknęło czy też nie wydrukowało się, punkt czwarty, strefa czwarta, rzymska czwórka (IV), którą się dodaje, jako strefa czwarta, która będzie obowiązywała na okres zamknięty, określony w latach 2005 – 2006.

I w reszcie, do tej autopoprawki dalsza autopoprawka, dotyczy paragrafu 12, ustęp 1, w którym dodaje się słowa „tak ustalona stawka nie będzie stosowana do umów, w których przewidziano wyższe koszty dzierżawy lub najmu”. Ponieważ procedowanie tej uchwały trwało bardzo długo, w związku z tym, myślę że, przedstawianie tej uchwały i bliższe omawianie jej przeze mnie chyba już nie jest racjonalne, zatem skończyłbym na tym. Jeżeli są pytania szczegółowe czy informację szczegółowe niezbędne albo też będą jakieś wnioski, to poproszę tutaj Pana dyrektora Skurasa, który znał projekt uchwały, łącznie z autopoprawkami na pamięć.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Komisja Polityki Gospodarczej i Morskiej, opinia pozytywna. Komisja Budżetowa, opinia pozytywna z wnioskami, tam jest jedna poprawka. Są dwie jeszcze, proszę Państwa ku przypomnieniu, dwie poprawki Klubu radnych SLD. Bardzo proszę, otwieram dyskusję.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Dziękuję panie przewodniczący, że pan tutaj pierwszej mi udzielił głosu. Ja chciałabym o parę rzeczy zapytać, ja już rozmawiałam z Panem Lewną telefonicznie, ale żeby poznać problem tak naprawdę do końca, to musimy poznać skalę zagadnienia o którym dyskutujemy, czyli najpierw trzeba wiedzieć o jaki rząd wielkości chodzi, żeby mówić o sensowności tego projektu.

Proszę Państwa.

Pan Lewna podał mi wczoraj, że 1800 podmiotów ma umowy, w tym tylko w przedziale 70 – 90 podmiotów ma umowy na czas określony. Czyli de facto, trzeba przyjąć, że te 90 podmiotów praktycznie staje do przetargu. W związku z tym, zadałam pytanie o jakie podmioty gospodarcze chodzi, o rodzaj branży, czy nie wylewamy dziecka z kąpielą. To są najczęściej małe obiekty, o małej działalności gospodarczej i tak jak mówiliśmy na przykładzie Wrzeszcza, prawdopodobnie stanie się tak, że te podmioty zginą, ponieważ nie są w stanie wygrać przetargu.

Widocznym takim przykładem jest ulica Grunwaldzka, gdzie zginęły istniejące do tej pory placówki handlowe, sklepy, które od wielu lat cieszyły się dużą popularnością wśród mieszkańców Gdańska tu dzież Wrzeszcza, a dzisiaj mamy sieć banków, „SKOK” i filie komórek, czy GSM, czy Idei. Proszę Państwa, to powoduje, że ta ulica, która była do tej pory wizytówką Wrzeszcza straciła swój charakter i to jest proszę państwa dowód na to, jaką politykę w zakresie czynszów i polityki lokalów użytkowych prowadzimy. Stąd moje pytanie, czy mamy w ogóle wizję, co chcemy osiągnąć przez taka uchwałę? Bo tak jak powiedziałam we wstępie, większość tych podmiotów, skoro ma umowę na czas nieokreślony, to nie ma zagrożenia, bo większość handlowców czy gastronomików zgadza się do tego zapisu, mówiącego o zmianie stawek czynszowych, prawda, no bo tutaj to nie podlega kwestii.

Wiemy, że trzeba nowelizować wysokość czynszów, natomiast inną rzeczą jest sprawa przetargów, bo te małe punkty tego nie wytrzymają. Bardzo bym prosiła

Pana Prezydenta o wyjaśnienie, jaką politykę miasto będzie miało w tym kierunku, bo tego nie ma w zapisie uchwały, a to jest praktycznie rzecz podstawowa. Czy my mamy jakąś sensowną politykę, czy puszczamy to na żywioł i mówię, ulica Grunwaldzka będzie wyłącznie ulicą bankową, bo jeszcze parę tam podmiotów się uchroniło i one, w przypadku podjęcia tej uchwały, definitywnie zginą.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Chwila właściwie jest wiekopomna, bo czekaliśmy 2 lata na te uchwałę. Już na początku naszej kadencji, pierwsza uchwała która scalała 5 PGM - ów w jedno przedsiębiorstwo Zarządzania Nieruchomościami Komunalnymi, już wtedy widzieliśmy z jak zabagnionym stanem mamy do czynienia i postulowaliśmy od samego początku, że bardzo szybko trzeba wprowadzać tutaj zmiany. Dlaczego narzekam? Bo podoba się nam, że taka uchwała w końcu powstała, ale też trzeba co nieco skrytykować. Czekaliśmy tak długo i to kosztowało. Wiek XXI, to jest wiek szybkich decyzji, szybkich informacji, a tymczasem konsultację trwały pewnie z pół roku i to jeszcze bez udziału radnych, bo nie wiem, jesteśmy może jakąś inną gałęzią społeczeństwa, dowiedzieliśmy się na końcu o tym, jakie były w końcu gdzieś ustalenia w środowiskach.

Mi się wydaje, że można było skrócić ten czas negocjacji, one nie musiały trwać tak długo. Generalnie można tak powiedzieć, podsumowując, że można to było zrobić rok wcześniej. Ile to kosztuje? Ja sobie tak wyliczyłem na podręcznej maszynie do liczenia, że rocznie to kosztuje 1 mln złotych, jeśli nie wprowadzimy tego programu w życie. A zatem, nie wprowadzając go w roku 2004, zapłaciliśmy milion. I co ja powiem mieszkańcom, którzy broczą po kolana w błocie, choćby na Stogach, że nie miałem pieniędzy, np. na ich podwórko? Nic nie powiem, no nie ma tych pieniędzy. A przecież nie da się

napić mleka, jak się krowy nie wydoi. Tak więc, panie prezydencie, to co się podoba w tej uchwale, to konsultację społeczne, ale niestety, trwały pół roku. Gdyby to ode mnie zależało, na pewno byłoby to krócej. Właściwie tą wypowiedź, powinienem na wstępie powiedzieć, że jest to stanowisko całego naszego klubu i żeby podsumować cały projekt uchwały, to powiem, że poprawek w tym projekcie uwzględnił Prezydent ponad 30 i chwała mu za to, bo rzeczywiście ona stała się, ta uchwała, nazwałbym to tak modnym ostatnio słowem, przyjazna. Ceny, jeśli są rynkowe, nie prowokują do korupcji, a więc są sprawiedliwe.

Uchwała dyscyplinuje, uczy szacunku do zawartej mowy, czyli do prawa, a na tym nam wszystkim zależy. Jeżeli ktoś spóźnia się z płaceniem czynszu notorycznie, to należy go zdyscyplinować, bo jak nie, to przecież my z innych źródeł musimy brać kredyty, żeby płacić za media itd. no znamy ten cały kołowrót, nie będę się tutaj powtarzał po innych moich przedmówcach. Tak więc, musimy pamiętać także o tym, że wpłynęły 2 poprawki SLD i naszym zdaniem, klubu Prawo i Samorządność, te poprawki nie wnoszą niczego nowego, gdyż terminy 1 października i 1 maja wystarczająco chronią najemców, a kosztują dodatkowo. Zatem, albo chcemy mieć dodatkowe pieniądze dla naszych mieszkańców na ich życiowe potrzeby, które zużyjemy oczywiście w zakresie tutaj majątku komunalnego, albo nie będziemy mieli tych pieniędzy. Tak więc uważam, że poprawki SLD właściwie są skonsumowane już w uchwale i dlatego klub Prawo i Samorządność będzie popierał ta uchwałę. Ja Panie Prezydencie, ponieważ był straszny harmider, nie mogłem dosłyszeć, czy, ponieważ dostaliśmy druk autopoprawki i na Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej dodatkowo sformułowaliśmy i pan prezydent przyjął. Więc ja bym chciał, żeby Pan Prezydent potwierdził, że tutaj były 2 paragrafy, gdzie po słowach „trwania stosunku najmu, stworzą i utrzymują przez jeden rok”, oraz, „po zasięgnięciu opinii właściwej Komisji Rady Miasta Gdańsk”, że Pan

Prezydent również te dwie poprawki przyjął, to wówczas nie będziemy musieli głosować. Dziękuję bardzo.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Tak panie przewodnicząc, te dwie poprawki zostały przyjęte. Jedna z nich, do której się Pan odniósł, polega na dodaniu w paragrafie szóstym, ustęp 4, po słowach: „po pierwszym roku trwania stosunku najmu stworzą(...)” słów: „(...)i utrzymają przez okres 12 miesięcy”. W paragrafie 11, na końcu zdania, po słowach: „dotychczasowych warunków umownych”, doję się: „(...)po zasięgnięciu opinii właściwej Komisji Rady Miasta”. To jest ta druga poprawka. paragraf 11, ustęp 2.

ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado,

Panie Przewodniczący.

Rzeczywiście, na ten temat już wiele powiedziano i także przyłączam się do uchwały z ilości konsultacji z różnymi środowiskami. Sam uczestniczyłem w dwóch lub trzech. Rzeczywiście, uchwała jest całościowa, nasze poprawki dotyczą, ale nim dojdę do tych naszych poprawek, to jeszcze chwila refleksji. Na konferencji prasowej, którą zorganizowała Rada Miasta parę dni temu, mówiono między innymi o tym, że w innych miastach, dużych miastach stawki za lokale użytkowe, są o wiele wyższe niż w Gdańsku. No tak, ale jest ot wprost proporcjonalne do rozwoju miasta.

Jeśli miasto tętni życiem, jeżeli jest wiele inwestycji, rozwija się nowoczesny przemysł, ludzie dużo zarabiają, to i handel może płacić wyższe stawki. W Gdańsku niestety mamy to jeszcze przed sobą, znaczy ten dynamiczny rozwój i w tedy będzie można mówić, że rozwinie się handel jak i komplementarne przemysły, gospodarka morska i inne rozwiną się w podobnym stopniu, jak Wrocław, Kraków, Łódź, Poznań, nie mówią o Warszawie. A teraz niestety, tu

ten Wrzeszcz pada jako przykład, radna, szefowa klubu Ligi Polskich Rodzin, my ten Wrzeszcz przywołujemy nie dlatego tylko, że jesteśmy radnymi, ale on kiedyś był oaza tętniącą życiem, rozrywką i handlem. A w tej chwili rzeczywiście, zamiera po godzinie 18. W jakim stopniu, ta uchwała próbuje zanikające rzemiosła i te w trudnej sytuacji forsować. Stwarza im pewne preferencje. Czy wystarczające? Zdaniem wielu handlowców, szczególnie tych drobnych, detalicznych, raczej nie.

Przypomnę, że w tej chwili, według informacji jakie uzyskaliśmy, około 50 % czynszów, tych już jakoby tak bardzo niskich i nie adekwatnych do sytuacji, jest w placówkach handlowych nie jest płacony. 50% czynszów nie wpływa. To powinno nas skłaniać do refleksji, że może to tempo wprowadzania tych zmian, nie jest jeszcze właściwe. Może trzeba tutaj, w tym momencie zwolnić, bo wylać dziecko z kąpielą można zawsze. I dodam tutaj, że właśnie handel w drobnych sklepach jest w najtrudniejszej sytuacji. Handel, często rodzinny handel. Jedną z konkluzji, którą zapamiętałem bardzo wyraźnie z trzech konsultacji, w których brałem udział, było stwierdzenie, że trzeba pomóc najemcom wykupywać lokale, bez udziału banków, które biorą swój olbrzymi haracz. Ja sądzę, że to nie jest zapisane co prawda w uchwale, ale sądzę, że takie myślenie przyświeca prezydentowi Gdańska, żeby w jak najdogodniejszy sposób, sposób ratalny, bo o tym była mowa, doprowadzić do wykupu lokali użytkowych przez ich najemców. Ja ze swojego wieloletniego doświadczenia w Gdańsku, często z bólem obserwuje wiele zamkniętych lokali. To są lokale niewielkie, nie takie które się nadają dla banków, ale które są przedmiotem euforii i entuzjazmu wielu handlowców młodych, którzy by chcieli zarobić pieniądze.

Wygrywają przetarg na wysokim poziomie, bo tak się binduje ceny, a po trzech miesiącach jest plajta. Nie ma za co płacić. I chciałbym, mam nadzieję, że przepisy, które tu wprowadzamy przyczynią się do tego, że nie tylko cena, ale jest tam możliwość przetargu takiego kierowanego, że tak powiem, który

skieruje wykup czy wygranie najmu, dla tego handlowca, który jest najbardziej użyteczny w danym miejscu. I prowadzili np. rzemiosło zanikające, jak przysłowiowe, szewstwo naprawkowe. Przechodzę już do końca. Nasze trzy poprawki, które zgłaszaliśmy, jedna w październiku i parę dni temu dwie następne, nie są jakościowo wielkie. Chodzi tylko o wydłużenie okresu adaptacji dla tych handlowców, którzy już nam mówią, że od 1 maja będzie im trudno przebranżowić się, zrestrukturyzować, nawet przygotować do odejścia w inną strefę działalności.

Stąd też, nasz projekt, dosyć prosty, przedłużający okres wprowadzenia uśrednienia, nie 1 maja, tylko 1 października. I druga poprawka, która mówi o 50% stawce bazowej, nie 60%. I druga poprawka zgłoszona w październiku, mówi o tym, żeby dla handlu, bo tu cieszę się bardzo, że Pan Prezydent uznał, że handel jest w najtrudniejszej sytuacji, żeby dla handlu uśrednienie wprowadzić nie od 1 października, to co proponujemy dla wszystkich branż, ale podtrzymujemy naszą propozycję, żeby dla handlu był to graniczny okres o 1 stycznia 2006 roku. Niby to jest parę miesięcy, a dla wielu ludzi, to jest bardzo wiele. Dlatego sądzę, że nie jest to jakościowa wilka zmiana, liczę na poparcie klubów tych naszych poprawek, naprawdę zgodnych z oczekiwaniami, po wielu rozmowach z drobnymi kupcami i handlowcami w Gdańsku. Dziękuję.

radny – PIOTR DZIK

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Panie Prezydencie.

Chciałbym bardzo podziękować że te długie konsultacje ze środowiskami, doszliśmy do konsensusu bardzo dużego, natomiast, jak gdyby, pewne zapisy drobne mnie szokują, jeden zapis szczególnie. O czym wielokrotnie mówiłem na komisjach. Jest to zapis paragraf 3, ustęp 3. Jest to zapis który nie jest jasny. On

nie określa dokładnie pewnych kwestii, mówiąc o zakwalifikowaniu wynajmowanego lokalu do przetargu po 6 miesięcznym okresie wypowiedzenia, dla lokali, dla których termin umowy wygasa, później niż trzy miesiące.

Co pan, panie prezydencie ma na myśli, mówiąc o regularnym wywiązywaniu się z obowiązków najemcy? Do tego mamy kodeks cywilny i to podtrzymuje, co panu kilkakrotnie mówiłem. Bo Kodeks Cywilny, jak to określa? Dwa miesiące nie płatności czynszu, wypowiedzenie i jestem jak najbardziej, jako przedstawiciel także tego środowiska, za takim rozwiązaniem, że nie wywiązując się, nie możemy pobić, bo to są długi miasta, ale zapis ten powoduje zagrożenie, że lokal, który np., że miasto może pozyskać wszystkie lokale, bezwzględnie wypowiedzieć, nawet z zadłużeniem 1 – 2 dniowym.

Pan i pan dyrektor zastrzegacie, że to nie będzie stosowane. Ale jaką mamy pewność, że po uchwaleniu tego zapisu, to nie będzie stosowane? Lokale, które będą gminie akurat się podobały, że opóźnienie 1 – 2 dniowe, nie spowoduje wypowiedzenie umowy – najmu?

Czy my prowadząc jako gospodarstwa domowe, sami na swoich przykładach, zawsze wszystko płacimy regularnie? Też na pewno nie, tak jak tutaj siedzimy. Wątpię czy wszyscy aż tak wszystko co do dnia płacimy. Ale to już są sprawy losowe i takie różne przypadki. Ja tu mam takie na myśli. Broń Boże nie chcę bronić ludzi, którzy nie płacą czynszu. Podwyżka czynszu jest i podwyżka czynszu powinna być. Zgadzam się z tym w 100%. Natomiast też podzielenie tutaj pewnych sfer, co mówi nam ta uchwała.

Ponadto, chciałbym poruszyć sprawę uśrednienia od miesiąca mają stawek czynszów, które to uśrednienie doprowadziło do obniżenia np. monopolowych 63%, kasety video 43%, banki, kantory, hazard 32%. Ale podwyższamy o 63% biura turystyczne. Czy my, jako Gdańsk, stoczni nie ma, upada, jednostkowe są już takie. W jednej stoczni jest kilkaset podmiotów. My mamy iść w turystykę, tak? Jeżeli mamy iść w turystykę, to podwyżka dla biur podróży, po tych nieszczęściach, jakie się stały, być może właśnie ci turyści przyjadą do nas, więc

ta podwyżka dla biur podróży, też jest dla mnie zaskoczeniem, a jest to 66%. Jeżeli banki, kantory i inne podmioty płaciły o tej pory i nie było problemu, to nie podnośmy tym biurom podróży. Jeszcze raz powtarzam, bardzo dużo żeśmy uzyskali, środowisko jest zadowolone z pewnych kwestii, ale niektóre punkty są zagrożeniem dla niego.

Tak samo tutaj mówimy o gastronomii, którą też reprezentuje. Ja złożyłem wniosek, ażeby sklepy spożywcze, które dostały 165% podwyżki, obniżyć im, a 30% podnieść dla gastronomii. Założmy w 2005 roku będzie podwyżka, wtedy, jeśli byśmy to rozłożyli to na 2005 teraz, 2006 są różnice i tak to uzyskujemy to samo. Ale te sklepy spożywcze, by jakoś inaczej, bo im jest naprawdę ciężko, przy tych wszystkich sklepach dużych, wielopowierzchniowych. Teraz, jeśli chodzi o zróżnicowanie tutaj, bo mamy podniesienie stawek w grupie „usługi, produkcja” najwyższy wzrost. Tu jest o 418 obecnej stawki. My tam mówimy o surowce wtórne. Ja uważam, że w Gdańsku te surowce wtórne wszystkie powinny być wyprowadzone, bo szkoda, żeby złomowe jakieś były, ale to tak jest w I strefie. Jeżeli mamy takie jednostki i wiemy co się dzieje generalnie na temat surowców wtórnych, to uważam, że to powinno być skonsolidowane, jeden obiekt w całym Gdańsku, maksimum dwa. Wiemy co się dzieje, panowie z wózkami jeżdżący, wyrywających kratki z okienek, świetlików na starówce i to jest wręcz okropne.

Co do tego punktu trzy. Najważniejszym zagadnieniem jest dla mnie ten paragraf 3, ustęp 3. Jest to zagrożenie naprawdę bardzo duże i ja nie wiem, powinno być to jasno sprecyzowane, bo jeżeli kodeks cywilny o tym mówi, to my powinniśmy to naprawdę sobie jasno powiedzieć, kiedy jest to zadłużenie, bo mówienie w tej kwestii, że jeden, dwa dni, że to nie będzie jeden, dwa dni, bo tego nie będziemy stosowali. Ale jakie kupcy mają, jakie my mamy zapewnienie, podejmując tą uchwałę, że to nie będzie stosowane w pozyskaniu lokali, które będą np. potrzebne dla przekazania dla spółki?

radna – BARBARA MEYER

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przede wszystkim poprosiłabym koleżanki i kolegów radnych, żeby uprzejmie wzięli załącznik nr 2 tej uchwały, bo właśnie o tym słów kilka chce powiedzieć, a tylko wtedy zrozumiemy się, o czym mówię, kiedy Państwo będziecie w ten załącznik zaglądać. Także bardzo proszę.

Chodzi mi mianowicie o taką sprawę. Panie Prezydencie, w tym załączniku, „działalność użyteczności publicznej”. Kiedyś było, że banki, kantory, hazard, miały oddzielne stawki, bo wiadomo, że stopy procentowe w bankach i w ogóle pewne rzeczy w ogóle nie mają wpływu na nasze oszczędności, natomiast biura turystyczne miały nieco inne, bo wiadomo, że im wyższy czynsz będą płaciły, to tym usługa turystyczna będzie droższa. I tak się stało, nie wiem czy to pomyłka, przeoczenie, czy, jak, że banki i te biura zostały jednakowo w tym załączniku potraktowane, a to oznacza dla banku, kantoru i hazardu obniżkę o 32 %. Bo proszę państwa, do tej pory, banki, kantor, hazard w strefach płaciły tak: w I strefie 36 zł i 50 gr. w II 31 zł i 25 gr., w III 20 zł i w IV 14 zł i 25 gr., więc ewidentnie tu widać, że jest obniżka dla nich. Bardzo bym prosiła Pana Prezydenta, żebyśmy im chociaż nie obniżali stawek, a pozostawili na tym poziomie i myślę, że można to po prostu zrobić autopoprawką. Ja nie mam tej autopoprawki.

Chodzi mi jeszcze o punkt pierwszy „handel”, żeby po aptekach, bo mamy wyszczególnione przed aptekami mam sklepy monopolowe, tam ze sprzedają alkoholu i z artykułami spożywczymi, to co żeśmy mówili na komisji, dopisać „sklepy pasmanteryjne i metrażu” i dać im takie same stawki jakie są dla rzemiosła zanikającego i usług bytowych. Dlatego, że wiecie Państwo, coraz trudniej znaleźć rzeczywiście sklep pasmanteryjny, gdzie można przysłowiowy guzik, suwak i coś jeszcze kupić, nici, igły i takie rzeczy. Dajmy im szanse. Też są to sklepy zanikające. Dajmy im te same stawki, co mają tak zwane rzemiosła

zanikające, bo co się zobaczy, że sklep z materiałami, guzikami powstanie, to on zaraz plajtuję. No nie jest w stanie się utrzymać. Dajmy im po prostu mniejsze stawki, nie takie jak w tych dużych sklepach, gdzie się handluje komputerami i innymi rzeczami i proponuje, aby dopisać to też jako autopoprawki i dać stawki wynikające z „rzemiosło zanikające i usługi bytowe”, czyli pierwsza strefa 6.30 zł, druga 4.20 zł, trzecia 2.30 zł i czwarta 1.90 zł. Dziękuję, to tyle moich uwag. Jeżeli koleżanki i koledzy radni zgadzają się z tymi uwagami to bardzo proszę o poparcie. Dziękuję.

radny – MACIEJ LISICKI

Panie Prezydencie.

Ja z ubolewaniem stwierdzam, że nie znaleźliśmy jako klub w tym projekcie uchwały, poprawek zgłaszanych przez nas na poniedziałkowym klubie. Chodziło tutaj o powiększenie strefy prestiżu o dwie ulice: ul. Mariacką i Długie Pobrzeże. To są najbardziej turystyczne ulice w Gdańsku, podobnie jak Długi Targ i Długa, najbardziej reprezentacyjne i wydaje nam się, że jest to uzasadnione, poszerzenie tej strefy prestiżu. A druga sprawa, właśnie również to co Pani Meyer mówiła, myśmy również zgłaszali postulat, aby czynsze, które aktualnie są na stawkach wyższych niż stawki proponowane w załączniku 2 i 3, aby nie były obniżone.

Więc jeśli ta poprawka została przyjęta, to bardzo Pana Prezydenta proszę, może dla higieny nas wszystkich, żeby powtórzyć, w którym miejscu, jaki zapis się pojawia, który spowoduje, podkreślam, że nie będzie jakiegokolwiek obniżki stawek, zarówno w pierwszym okresie, czyli mówimy o okresie roku 2005 jak i w okresie roku 2006, bo być może, takie przypadki też mogą mieć miejsce. Nie wiem, ale jeśli by tak miało być, to bym prosił, żeby również ten zapis wstawić bądź przypomnieć nam, w którym miejscu on się znajduje.

radna – MARIA MAŁKOWSKA

Panie Przewodniczący.

Ja w tej samej sprawie co pan Lisicki i chcę podkreślić, że nasza poprawka została błędnie przez Pana Prezydenta przyjęta, klubu Platformy Obywatelskiej, bo tu chodziło nam nie o przejściowe przepisy i dopisanie tego, żeby nie było obniżek czynszów dotychczasowych w § 12, bo to są tylko przejściowe na dwa lata, a Pan Prezydent pozwolił sobie właśnie tą poprawkę podpisać w tym okresie przejściowym, natomiast nam chodziło, żeby dopisać w § 5, w punkcie 6, na końcu treści punktu 6. I wówczas ta nasza poprawka Platformy Obywatelskiej, dotyczyłaby całkowicie tej uchwały i czynszów, również uśrednionych przez dwa lata, jak również po pierwszym, 2007. Oto nam po prostu chodziło.

Natomiast ja mam taką uwagę, jako Maria Małkowska do tej uchwały. Uważam, że te czynsze powinny być podwyższone i mimo wszystko i szacunku dla SLD, jednak nie powinniśmy dalej przeciągać tej uchwały, ponieważ myśmy w budżecie nie przyjęli środków na remonty budynków i tą są pieniądze, które jak gdyby zakład budżetowy będzie miał na remonty.

Natomiast liczę na to, że pod koniec naszej kadencji wrócimy do naszej uchwały i że pan prezydent wcześniej, jak gdyby, zleci spółce przygotowania cen rynkowych dla tych dwóch sfer i zobaczymy jak to się będzie kształtować. Czego ja się obawiam? Obawiam się takiej sprawy, że będzie tylko strefa prestiżu i tak zwana strefa miejska i teraz będą jednakowe czynsze dla wszystkich branż, usług, handlu i tak dalej. Są bardzo słabe punkty handlowe, słabe punkty usługowe, czasami pomieszczenia po wysypisku śmieci, po zamkniętych, są to o niskim standardzie lokale. Tam właściwie rzemieślnicy czy handlowcy ledwo praktycznie się utrzymują i obawiam się, że ta stawka czynszu będzie tak wysoka, że nie będzie ich stać na płacenie tego czynszu i będą zamykać a nie będzie nabywców na następne lokale a tego wykupić po prostu nie można. I w związku z tym, ja bym proponowała przygotować poprawkę do

tej uchwały, ale to może w szóstym roku dopiero i wprowadzić jeszcze jedną strefę. To znaczy, pierwsza strefa miejska i tak zwane pozostałe, bo, aż się prosi, żeby to wprowadzić, bo nie można zrównywać handlu z Grunwaldzką i handlu w Kokoszkach na przykład, czy w Matarni czy nawet na Leśnej Górze. I w związku z tym na całym świecie, są tak zwane wysokie standardy i bardzo wysokie stawki na głównych ciągach, a dużo niższe na peryferiach i tego w tej uchwale zabrakło. Natomiast Panie Prezydencie, idea była taka.

Jeżeli my rzeczywiście i cena rynkowa będzie niższa od 01.01.2007 rok, to niestety nie możemy obniżać dotychczasowej stawki, szczególnie dla podmiotów prawnych, które mają zyski i czerpią zyski z obrotu, usług finansowych, czyli kantory, banki, czy ewentualnie gry losowe i podobne. Jeżeli do tej pory prosperują i płacą, to nie ma powodu, żeby im obniżać stawki i proszę tę poprawkę wprowadzić do § 5, a nie do tego co Pan wprowadził, czyli do § 12.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja nie uzyskałam odpowiedzi ze strony pana prezydenta Lewny, bo ja wracam do praktycznego stosowania tej uchwały. Skoro mamy 1800 podmiotów gospodarczych, a tylko 90 ma czas na umowy określone, to rozumiem, że po przyjęciu przez nas tej uchwały, te 90 podmiotów staje do przetargów. W związku z tym, moje pytanie. Jaka jest różnica, dlaczego tym podmiotom nie można przedłożyć umów, czy to wszystko są podmioty, które nie płacą systematycznie czynszu? Jakie są przesłanki do tego, żeby nie przedłożyć im umowy? Bo jeżeli mówimy o przetargu i mówimy życzeniowo, że możemy zachować funkcję, czy to będzie fryzjer, usługi fryzjerskie, czy to będzie jakiś mały sklepik spożywczy, czy sklepik z konfekcją i tak dalej, bo z takimi przypadkami już się spotykałam.

Jakie są przesłanki, żeby nie można przedłużyć tej umowy, jeżeli oni regularnie płacą czynsz? Jeżeli jakby nie widzą problemów w podniesieniu stawek czynszowych? Bo dla mnie ogłoszenie przetargów w tym momencie, powoduje, że być może te lokale są w atrakcyjnych punktach i czas, żeby je przejąć, bo takie sugestie niestety mogą się tutaj pojawić.

W związku z tym, panie prezydencie, chciałabym, żeby pan odpowiedział o te zapytania, które wczoraj składałam. Jaki jest stan zadłużenia? Czy rzeczywiście dotyczy tylko tej niewielkiej grupy tych, którzy stają do przetargów? Czy są jakieś gwarancje dla nich, preferencji przy tym przetargu i zachowaniu funkcji dotychczasowej w danym lokalu?

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja wróć, to znaczy do wniosków, które składałam na komisji, jakoś one zaginęły. Ja zgłaszałam propozycję na Komisji Polityki Gospodarczej, oczywiście wniosek, który zgłaszałam, Pan Prezydent przyjął jako autopoprawkę, za co dziękuje i zgłaszałam jeszcze jeden wniosek, podobny do wniosku pani Meyer, żeby tak metrażowy i pasmanterii obniżyć stawkę jeżeli ten wniosek nie przejdzie, to zgłaszałam drugi wniosek, który wysłałam oczywiście do prezydenta Lewna, ale ze względu na późny czas, nie został on uwzględniony, więc zgłaszam, żeby w §12, punkt 5, po słowach, chodzi o to, przeczytam: „w odniesieniu do umów najmu lokali w których pomieszczenia są wyłącznie na działalność, prowadzona jest wyłącznie działalność w zakresie handlu artykułami spożywczymi(...)”, dopisać, „i wyrobów włókienniczych, sprzedaż wyrobów włókienniczych”.

Obejmuje to takie zagadnienia, o których tutaj mówiła koleżanka i ja, tak zwane metraż, w których mamy chyba cztery sklepy w mieście, wyroby pasmanteryjne dla użytku domowego, ręczniki, obrusy i prześcieradła i pasmanteria, jak igły,

nici, wstążki, zamki błyskawiczne, przedza do robótek ręcznych domowych, dokładnie tak jest napisane. Byłam w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym i jest to zgodne, z po prostu z nomenklaturą, na którą oni dają zgodę. Tych sklepów jest bardzo mało, one zanikają. Coraz więcej biednych rodzin, czy robi jakieś sweterki czy czapeczki dzieciom, nie można tych sklepów znaleźć, tak samo jeżeli chodzi o metraż, też szyją coraz więcej. Także myślę, że Pan Prezydent wnioskuję o to, żeby Pan Prezydent przyjął to jako autopoprawkę.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Odnosząc się do wypowiedzi, wystąpienia Pani przewodniczącej Grabarek, chce powiedzieć tak. Tych umów na czas określony, na ogólną liczbę około 1800, jest dokładnie 84, więc te umowy są zawarte pomiędzy stronami, tak jak strony się umówiły. One gasną. One gasną w różnych terminach i w momencie, kiedy wygasły, to przestają obowiązywać. To jest oczywiste. A zatem, idąc tokiem myślenia pani radnej, oznaczało by to, w ogóle nie dopuścić do przetargu, bo przecież, jeżeli umowa wygasła, to jej nie ma.

A zatem trzeba by było zawrzeć nową umowę i znowu bez przetargu. To się nie da zrobić, jeśli postanowimy sobie „nie, nie robimy przetargu”. Tej kwestii nie da się w ten sposób rozwiązać, w sposób o jakim mówiła Pani przewodnicząca. I jeszcze tylko chce dodać, pani przewodnicząca, kwestia wyglądu ulicy Grunwaldzkiej i w ogóle kwestia wpływania miasta na, poprzez politykę gospodarowania lokalami, na wygląd zewnętrzny ulic. Jest uwzględniona w projekcie uchwały, jest uwzględniona poprzez wprowadzenie trybu ograniczonego przetargu, to znaczy takiego trybu, w którym miasto będzie wystawiało dany lokal na przetarg, ale tylko na określony cel, np. na fryzjera, na szewca, na usługi szewski, tylko np. na księgarnie. Tego rodzaju rozwiązania ta uchwała przewiduje a w odniesieniu do konkretów, gdzie co ma być, to wsłuchujemy się obecnie i zamierzamy się wsłuchiwać, w głos branżowych organizacji, organizacji kupieckich, rzemieślniczych i tak dalej. Zwłaszcza w

odniesieniu do tych tak zwanych rzemiosł ginących etc., ale również w potrzeby mieszkańców i głosy radnych. To się będzie robiło. Jeżeli gdzieś jest potrzebny np. sklep pasmanteryjny, czysto teoretycznie i się powie, że na Przymorzu powinien być jeden. Mamy tam lokal, wystawmy go na sklep pasmanteryjny. Znajdzie się chętny, to tam otworzy sklep pasmanteryjny. Nic nie stoi na przeszkodzie i tego rodzaju mechanizm już w tej uchwale są.

Czyli nie jest to tak, że sprawa idzie na wyłączny żywioł, róbcie co chcecie w każdym przypadku, ale również są tu zawarte w uchwale mechanizmy, pozwalające koordynować nasze działania zgodnie z interesem i potrzebami miast i mieszkańców. Natomiast w paru głosach, był tu, również pani przewodniczącej, jakby inny pobrzmiewał aspekt sprawy. Mianowicie zakwestionowanie zasady, że my oto wynajmujemy lokal, przy pomocy którego zamierzamy prowadzić, znaczy po pierwsze, uzyskać środki z jego wynajmu a po drugie prowadzić jakąś działalność ogólnie miejską, w kierunku myślenia „wiecie, sklepy te mają niskie zyski, takie mają niskie i tak dalej”. No proszę wybaczyć mili Państwo. My mówimy o gospodarce lokalami.

Przy pomocy tego instrumentu nie da się reaktywować, zwiększyć radykalnie opłacalności poszczególnych dziedzin gospodarki i próba pójścia w tą stronę jest z góry skazana na nieporozumienie. Odnosząc się do wniosku Pana przewodniczącego Żubrysa i generalnie wniosku SLD. Proszę państwa, proponuje nie przyjmować tego wniosku. On w swej istocie zmierza do tego, aby odroczyć w czasie przeprowadzone zmiany. Natomiast, w ogóle ten czas przejściowy, lata 2005 – 2006, zostały na skutek presji środowisk, nie dlatego, że miasto nie ma potrzeb finansowych, albo uważa, że jeszcze nie czas wprowadzać mechanizmu rynkowego. Na skutek presji środowisk, które chciały mieć czas na przystosowanie się i żeby to było stopniowe przystosowanie się do tej gospodarki rynkowej, wprowadziliśmy ten okres przejściowy dwóch lat. Jeśli w tym okresie przejściowym nic się nie stanie, to znaczy zmiany będą

niewielkie, albo wcale, albo bardzo późno pod koniec tego okresu, to żadnego przystosowania nie będzie.

Ten zamysł, co do w ogóle sensu wprowadzenia okresu przejściowego, zniknął nam, bo jeśli powiem, że okres przejściowy dla jakiejś tam grupy, rozpoczyna się na trzy miesiące przed urynkowaniem, to nie ma okresu przejściowego. Natomiast zasada aby odpowiadać na potrzeby społeczne, między innymi tam Pani radna Meyer mówiła o tych sklepach pasmanteryjnych, być może jest jakiś problem i do tego zaraz wrócimy.

Co do głosu pana radnego Dzika.

Panie radny.

Tyle miesięcy, tyle wyjaśnień, tyle pertraktacji i ustępstw, nie, dalej już na tej drodze posunąć się nie możemy. Ta uchwała uwzględnia postulat środowisk przez Pana reprezentowanych, aby zwiększyć stabilność gospodarowania tymi, przez tych, którzy w tej chwili, mając umowy na czas nieoznaczony, mogli na tą stabilność liczyć i w swoich planach rodzinnych, finansowych, gospodarczych, przyjmowali właśnie, iż będzie to stabilność. Ona zwiększa, ale nie ma potrzeby, aby zwiększała ponad tę miarę, która tu jest w tej uchwale i w tej poprawce zawarta. Nie ma ku temu żadnych powodów.

Teza, iż słowo „regularny”, oznacza: „raz się spóźniłem o dwa dni”, jest czysto abstrakcyjna, żeby nie użyć bardziej ostrych sformułowań, a nad to, gdyby słowo „regularnie”, było ewentualnie przez miasto nadużywane w trakcie wypowiedzania umów najmu, to te działania miasta podlegają kontroli sądu i żadne inne zdarzenia, typu złośliwości, typu, jak Pan próbuje powiedzieć, „no miasto potrzebuje lokal, to na kogoś dybie”, tego rodzaju sytuacje po prostu nie mogą wystąpić i w zapisie się nie zawierają. Sklepy pasmanteryjne, jak się już dowiedziałem od pani Gosz, one tak naprawdę powinny się nazywać, „sklepy z wyrobami włókienniczymi”.

Proszę Państwa,.

Ponieważ jest ich niewiele, ze dwa, trzy, jeśli rzeczywiście jest jakiś problem, to skłonny jestem uznać też wspólny wniosek Pani Meyer i Pani Gosz, ale tylko w takim zakresie, jakim oznacza to przedłużenie okresu wejścia uśrednienia, jak dla sklepów spożywczych. Czyli krótko mówiąc, zrównać ze sklepami spożywczymi i to jawi się jako rozwiązanie może rozsądne, przedtem umknęło, nie zwróciliśmy na to uwagi. Podkreślam, uwzględniamy postulat, aby zrównać sklepy pasmanteryjne, czyli sklepy z wyrobami włókienniczymi w tym zakresie ochrony ze sklepami spożywczymi. Handel to jest handel, a rzemiosło to jest rzemiosło. Nie ma powodu, żeby miały jednakowe stawki.

Dalej, pan przewodniczący Lisicki, tak, przyjmuje poprawkę i jako autopoprawkę wprowadzimy to rozszerzenie strefy prestiżu, w postulowany przez Pana przewodniczącego sposób. Myśmy tego nie robili, bo tak naprawdę, rzecz jest prestiżowa, a nie merytoryczna. My w tym rejonie mamy bardzo niewiele lokali, jeżeli w ogóle jakieś mamy. Na Długim Pobrzeżu, chyba w ogóle nie mamy żadnego lokalu miejskiego, ale ponieważ rzeczywiście powinno mieć to charakter strefy prestiżowej, być może będzie miało to działanie pedagogiczne, czy też propagandowe również dla właścicieli innych, nie miejskich właścicieli lokali w tym rejonie i w ten sposób zwiększy się atrakcyjność turystyczna naszego miasta. Nie mam nic przeciwko temu, aby tą strefę w tym zakresie rozstrzygnąć i przyjmujemy to jako wniosek autopoprawkę.

O Pani radnej Gosz już mówiłem. Natomiast pani radna Małkowska wprowadza w części w której mówimy o nie obniżaniu w okresie przejściowym, czyli §12, to ta kwestia została uwzględniona, czytałem już na samym początku, na wstępie. Natomiast w części, w której pani zwracała się o wpisanie tego zakazu, czy tego ograniczenia §5, ust. 6, to ta kwestia chyba już tutaj nie ma racji bytu. W § 5 ust 6, zmieniamy stawki tylko w trybie §5 ust. 6, tylko w drodze wypowiedzenia składanego przez miasto na niższe.

W związku z tym, jeśli my będziemy wiedzieli, że w wyniku tego działania, oznaczało by to wprowadzenie stawek niższych, czy uzyskanie niższego dochodu z tego tytułu, było by to zupełnym absurdem i mi się to wydaje i podtrzymuję to, że oczywistym jest, że tam, mówię teraz o kwestiach omawianych w §5, że tam gdzie są stawki wyższe, aktualnie obowiązujące stawki, np. w wyniku licytacji wcześniej przeprowadzonych, tam żadnych wypowiedzeń nie będzie. Będą tam, gdzie będą niższe. Natomiast jeśli obywatel, najemca, dzierżawca będzie chciał wypowiedzieć, to i tak to może zrobić i cokolwiek sobie w uchwale zapiszemy, to i tak może te stawki wypowiedzieć.

radna – MARIA MAŁKOWSKA

Panie Prezydencie.

Przecież to nie jest mój wiosek, tylko klubu radnych i jeżeli Pan wpisał ten punkt do przepisów przejściowych, to jest oczywiste, że one tylko obowiązują w ciągu tych dwóch lat. A nam chodzi, żeby to obowiązywało w ogóle, nawet jak pan rynkowe ceny ustali.

Czyli musi to być w §5, nie koniecznie w punkcie 6. Może pan dodatkowy punkt do tego dopisać. Ale §5 pisze o czynszu najmu i bardzo proszę, żeby to Pan wstawił i nie lekcewał klubu Platformy, bo idea była taka, że nie obniżamy czynszów, obojętnie czy to będzie w okresie przejściowym, czy po ustaleniu stawek rynkowych, to jeżeli one będą, ktoś płaci wyżej, a po 01.01.2007, będą te stawki rynkowe niższe, to nie można ich obniżać, o to nam chodziło i proszę to wstawić w §5, a gdzie to Pan wstawi w §5 to nie wiem.

radny – MACIEJ LISICKI

Ja będę bronił pana prezydenta.

Mario, akurat w tym punkcie się z Nim zgadzam, rzeczywiście ten zapis ustępu 6 , §5, jest dosyć czytelny. Znaczy, on mówi dokładnie że od 01.01.2007 nastąpi

wypowiedzenie umów i propozycja stawek wynikających z badań rynkowych, ale oczywiście to nie jest obbligo wypowiedzenia, tylko to jest prawo do wypowiedzenia. Tam gdzie te stawki proponowane miały by być wyższe, tam będzie wypowiedzenie.

Gdyby się okazało, że stawka po licytacji np. jest wyższa, a nam wychodzi z jakiś tam badań, że mogła by być niższa jako proponowana, to oczywiście tego Prezydent nie zrobi, bo nie musi zrobić. To nie jest obbligo. Ja zakładam zachowanie Prezydenta racjonalne, że on chce mieć dochody jak najwyższe, w związku z tym, tam gdzie by mu groziła obniżka czynszu, to po prostu tej umowy nie wypowie i utrzyma na dotychczasowych warunkach. To jest logiczne.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca prezydenta Miasta Gdańska

Ja jestem jak najdalszy od lekceważenia klubu Platformy i do głowy by mi to nie przyszło, natomiast tego rodzaju ustaleń na Klubie nie było, aczkolwiek były o tym, w jakiś sposób, na ten temat mowa. Proszę zwrócić jednak uwagę na postanowienia art. 12, ust. 4, który mówi: „w odniesieniu do umów zawartych po 01.01.96, z podmiotami wyłoniionymi w wyniku przetargów, ustalicytacja stawki czynszu do 2000, nie stosuje się postanowień 1 i 2, o ile wylicytowana stawka czynszu jest wyższa niż stawki określone itd.”, natomiast w §5, ust.6, do którego się pani odnosiła, to ich zmiana może nastąpić tylko w drodze wypowiedzenia. Brzmi ten paragraf: „wysokość czynszów najmu, określona w dotychczasowych umowach zawartych z podmiotami wymienionymi w §3, ust. 3, z dniem 01.01.2007, ulega zmianie, poprzez ustalenie nowej wysokości czynszu z zastosowaniem stawki bazowej, o której mowa w ust. 4., wprowadzenie nowej wysokości czynszu, miałby powstać czynsz niższy, to po co wypowiadalibyśmy dotychczasowy?

radna – Maria Małkowska

Przyjmuje to, dziękuje

radna – BARBARA MEYER

Panie Prezydencie.

Bardzo proszę mi pokazać, w którym momencie, w jakim punkcie jest zapisane, że banki, kantory, hazard pozostanie na tej samej wysokości co do tej pory. Proszę mi pokazać, bo ja nie mogę się tu doczytać. Który punkt, który paragraf?

DIMITRIS T. SKURAS – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Szanowni Państwo.

Tak jak już pan prezydent powiedział, wprowadziliśmy dzisiaj po ostatniej komisji i prezentacji projektu w Klubach, jeszcze dodatkowe autopoprawki, mianowicie miały być dopisane w §12, ust.1., dodalibyśmy na końcu zdanie, zdanie trzecie o tam brzmieniu: „Tak ustalone stawki czynszów, nie będą stosowane do umów, w których przewidziano kwoty wyższe”, co oznacza, że jeżeli umowa ma wyższą stawkę niż bazowa, tam nie będziemy stosować stawki bazowej, tylko będzie dalej obowiązywać taka stawka jak w umowie.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę Państwa.

Wpłynął wniosek formalne o zamknięcie listy mówców, zakończenie dyskusji.

Kto z państwa jest za zakończeniem dyskusji, zamknięciem listy?

Za	-22
przeciw	-2
wstrzymało się	-2

Rada Miasta Gdańska
w głosowaniu p r z y j ę ł a

radna – DANUTA PUTRYCZ

Szanowna Rado.

Pan kolega Lisicki wnosił sprawę wypowiedzi Pana Prezydenta, że interpretuje i pan prezydent ma takie czy inne prawo. Ja się zgadzam, że Pan Prezydent ma prawo w kontekście zapisów, które się znajdują w uchwale, ale się okazuje, mimo że ten projekt uchwały był dyskutowany dość długo, przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej, powiedział, że ta uchwała tworzyła się przez pół roku, i tak dalej, że jest w sumie całkiem niezła, ale się okazuje, że nie do końca jest taka dobra. Ja rozumiem, że jest jeszcze szereg punktów, które nie dokońca są, jak by, zinterpretowane czy zapisane w formule wyrazistej, bezdyskusyjnej, gdzie praktycznie rzecz biorąc, nie będzie uznanowości pana prezydenta czy też wydziału, a będzie to wynikało jasno i przejrzysto. Biorąc pod uwagę wszystkie za i przeciw, tak w wypowiedziach Pana Prezydenta jak również biorąc pod uwagę wypowiedzi moich koleżanek i kolegów, uważam, że nic by się nie stało, gdyby jeszcze przedłużyć o nie cały miesiąc, ale przełożyć to na następną sesję, natomiast w tej chwili, celem dopracowania pewnych zapisów, przesłać to do Komisji. W związku z tym, składał wniosek formalny o odesłanie do komisji tego projektu uchwały.

ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Rzeczywiście możemy mieć tu różny pogląd na lata przejściowe czy okresy przejściowe. Dla mnie to jest sprawa jasna. Jeżeli zostawiamy dłużej warunki poprzednie, na których, w miarę jeszcze handlowcy wychodzą, to znaczy, że

skracamy ten okres przejściowy, który jest już trudniejszą fazą działania danego handlowca. Ja rozumiem Pana, ale to tak jak z latami przejściowymi, trzeba sobie może wydłużyć trochę młodość, nie powiedziałbym że niesforną, bo nie, bo jest ciężko, ale mimo wszystko.

Ja tutaj w dyskusji, nawet ze strony platformy usłyszałem różne rozbieżne zdania. I kolega Dzik i koleżanka Małkowska się wypowiadali w ten sposób, czyli jest jeszcze wiele nieudomówień, mimo że dyskutowaliśmy na ten temat tyle miesięcy i to bardzo dobrze, to nadal są tutaj rozbieżne stanowiska. A szczególnie muszę podkreślić, jednak sprawa tych 90 handlowców, mających umowy na czas określony.

To nie zostało jak gdyby zamknięte ani skonkludowane przez pana. U mnie na dyżurze było kilku z tych handlowców, którzy oczywiście nie podołają. Od razu mówią, że nie podołają przetargowi. To tak, jak byśmy tych 90 skazywali na straty. Czy nie stworzyć im jednak takiej możliwości, jaką mają chociażby ci najemcy, którym wydłużamy okres przejściowy?

Spróbujmy to jeszcze domówić. Skoro tyle miesięcy i chwalimy tutaj za rozmowę, szczerą rozmowę, to zrobimy jeszcze pewien krok w stosunku do handlowców, do gastronomików. No naprawdę, do ludzi, którzy ciężko pracują, często całymi rodzinami. W związku z tym skłonił bym się tutaj do poparcia wniosku, który przed chwilą złożyła moja koleżanka, Danuta Putrycz, aby jeszcze raz, w obliczu tych różnych, rozbieżnych stanowisk, skierować sprawę do komisji.

RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Muszę powiedzieć, że jestem zbulwersowany przyjmowaniem poprawek w tak poważnej uchwale. Poprawek, które tutaj nie były złożone, przed dzisiejszą sesją w postaci pisemnej. Chodzi o te strefy prestiżu. To jest naprawdę jakiś

bałagan. Pierwotna wersja mówiła o innych ulicach, została powiedzmy skrócona do Długiej i Długiego Targu. Ja osobiście uważam, że jest jakiś sens, bo to jest ciąg, oprócz turystycznego, także komunikacyjny pieszy, bardzo ważny i rozumiem to rozróżnienie. W tej chwili to się rozszerza na zasadzie ulicy Mariackiej, zdaje się, Długie Pobrzeże, ja tego nawet nie mam na piśmie. Nie znane są skutki ekonomiczne. Bo pytanie, czy to zyska miasto, czy może zyskają ci na ulicy Długiej i Długim Targu, bo średnia wartość rynkowa metra kwadratowego w całej strefie spadnie. Proszę nie kiwać głową, bo ja nie wiem. To wymaga analizy. Takie postępowanie, niestety zmusi klub Prawo i Samorządność z niechęcią, mówię to szczerze, do poparcia wniosku do odesłania do komisji. Nie można takich indywidualnych wniosków, powtarzam, że tak powiem na buzie czy nawet w formie pisemnej, żądny radny nie dostał, ani z uzasadnieniem. Nie ma analizy ekonomicznej. No my sobie to zmieniam w ostatniej chwili. To jest naprawdę niepoważne w stosunku do takiej uchwały. Przecież to powinna być opinia głównej Komisji merytorycznej, jak ona się do tego odnosi. No naprawdę, jestem zbulwersowany.

radny – MACIEJ LISICKI

Ja przyjmuję uwagi Pana Nikła, uważam, że generalnie ma rację. No my możemy ubolewać, że Pan Prezydent zobowiązania, które podjął na klubie w poniedziałek, nie wykonał. Dla dobra całej sprawy, wycofujemy się z tych poprawek. Czyli krótko mówiąc, proszę nie wpisywać ulicy Mariackiej, ani Długiego Pobrzeża do strefy prestiżu, po to aby to było klarowne i czytelne.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Teraz jest taka dyskusja, ja chciała bym powiedzieć jeszcze raz i podkreślić, jak również zwrócić się do szanownych koleżanek i kolegów radnych, że jednak wymaga to ponownego przeanalizowania i przedyskutowania. A namawiam gorąco do zagłosowania za odesłaniem tego do komisji, bo nic się nie stanie

proszę Państwa, gdy tą uchwałę podejmiemy na następnej sesji w lutym. Dziękuję bardzo.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Również przychylam się tutaj do głosu kolegi Nikiela i pragnę panie prezydencie zaapelować do Pana, żeby Pan tylko ewentualnie jakieś zmian kosmetyczne w takich ważnych uchwałach, ewentualnie uwzględnił na sesji. Pracowaliśmy nad tym, konsultując ze społeczeństwem tak długo, jak już powiedziałem wcześniej i teraz nagle, na kolanie, na sesji nagle zmieniamy kształt takiej ważnej uchwały.

Przecież można było przyjść na Komisję, można było zgłaszać wnioski w normalnym trybie, procedurze, ale każdy tak z lenistwa zostawia to potem na sesję i robi się chaos i po jakimś czasie radni tracą orientację, jak właściwie ta uchwała brzmi i nad czym głosują. Taki jest mój apel Panie Prezydencie. Dziękuję.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Odpowiadam. Rzeczywiście była o tym mowa na klubie. Nie uwzględniłem tego w tych poprawkach zgłoszonych na wstępie, dlatego że sprawa była mało ważna, o małej wadze merytorycznej. W związku z tym i przyjęcie i nie przyjęcie, nie wpływa w sposób zasadniczy na skutki tej uchwały. Natomiast przyjmuję reprimendę, pan Nikiel ma rację, rzeczywiście nie powinniśmy o takich sprawach decydować na kolanie. Wycofuję tę Autopoprawkę dotyczącą rozszerzenia strefy prestiżu.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Klub Ligi Polskich Rodzin zgłosił 10 minutową przerwę przed głosowaniem. Po przerwie głosujemy o odesłanie do komisji i głosujemy poprawki, które są jeszcze nie uwzględnione. Za dziesięć pierwsza zaczynamy sesję.

po przerwie

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Przerwa minęła. Bardo proszę o zajęcie miejsc.

Proszę Państwa.

Będziemy to procedować w takim, chyba że najbardziej, na razie najdalej idącym takim z tych wszystkich poprawek, to będzie Pani radnej Putrycz odesłanie do komisji, najpierw będziemy ten głosować. A następnie te wszystkie poprawki, które nie zostały skonsumowane a są zgłoszone na piśmie. Ja bym chciał najpierw, żebyśmy wyjaśnili sobie jeszcze jedną kwestię, tej autopoprawki.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Dla czystości sprawy, wydaje mi się, że tego rodzaju dyskusje nie wprowadzały by żadnych nowych problemów jakościowych i nie powinna być kłopotem, ale dla czystości sprawy, ponieważ w ogóle powstał ten problem, ja proponuję aby przyjęta została procedowana, przedłożona Wysokiej Radzi uchwała włącznie z autopoprawką załączoną do tekstu i z tymi punktami autopoprawki, które zgłosiłem dzisiaj rano, rozpoczynając referowanie tej uchwały, to znaczy autopoprawki składającej się z 4 punktów.

Pierwsza autopoprawka, w §6, ust.4 po słowach: „po pierwszym roku trwania stosunku najmu, stworzą (...)” i dodać wyrazy „i utrzymują przez 12 miesięcy nowe miejsca pracy”. w § 11. ust.2 na końcu zdania, po słowach: „dotychczasowych warunków umownych (...)”, dodaje się dodatkowe wyrażenie: „ (...)po zasięgnięciu opinii właściwej Komisji Rady Miasta

Gdańska”. Autopoprawka trzecia, dodatkowa, w §12. ust 1., dodaje się trzecie zdanie w następującym brzmieniu: „(...) Tak ustalone stawki czynszu nie będą stosowane do umów, w których przewidziano kwoty wyższe”. I w reszcie autopoprawka czwarta. Dopisanie rzymskiej cyfry cztery (IV) do tytułu: „Pozostałe obszary miasta Gdańska nie zaliczone”. Te poprawki prosiłbym, aby Państwo zechcieli przyjąć.

Tu są drobne błędy pisarskie, które no właściwie trudno nawet nazwać autopoprawkami.

W punkcie 5 autopoprawki, zamiast „nie stosuje się”, to jeszcze dodać słowo „do”. Słusznie, jeżeli już jesteśmy takimi formalistami. Natomiast w tej sytuacji, zrezygnowalibyśmy z autopoprawek tutaj przyjętych przez mnie, to znaczy dotyczących pasmanterii i dotyczących rozszerzenia strefy wpływów, no bo rzeczywiście, one były złożone już w ferworze dyskusji, ponieważ rodzi to kontrowersje na sali, w związku z tym, zmuszony jestem wycofać sprawę.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto jest za odesłaniem do Komisji wniosku? Był wniosek Pani Danuty Putrycz.

Kto z Pań i Panów radnych jest za odesłaniem druku 988 + autopoprawka do komisji?

Za -12

przeciw -21

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu nie przyjęła

Teraz przystępujemy do głosowania poprawek. Przypomnę tylko, że, ja tu poproszę Pana przewodniczącego Komisji budżetowej, bo ja rozumiem, że tylko jedna poprawka jest do przegłosowania? To jest poprawka w §11, punkt 2, projektu uchwały, druk 988, dopisać na końcu: „(...)po uzyskaniu opinii merytorycznej Komisji Rady Miasta Gdańska”. Prezydent przyjął to w formie autopoprawki. To zostały w takim razie poprawki złożone przez klub SLD. I tak w §12., podpunkt 5, proponuję się zmianę terminu, zamiast zapisu: „postanowienie ustępu 1, stosuje się od 1 października 2005(...)”, wprowadza się: „postanowienie ustępu 1, stosuje się od 1 stycznia 2006”. Kto z Pań i Panów jest za taką autopoprawką?

Za	-8
przeciw	-21
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Następna...„Od dnia 1 października 2005, wprowadza się komasację i uśrednienie w(...)”, to jest w paragrafie §12. punkt 1. Kto z Pań i Panów jest za taką poprawką?

Za	-6
przeciw	-21
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

I w §12, punkcie 2. „Od dnia 1 marca 2006, wprowadza się waloryzację stawek fazowych, o których mowa w ust. 1, o 50%, z zachowaniem podziału(...)”

Kto z Pań i Panów jest za taką poprawką?

Za	-7
przeciw	-21
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA DAŃSKA

W głosowaniu nie p r z y j ę ł a

Wcześniej te 4 autopoprawki, o których mówił Pan Prezydent, plus te, które mają te poprawki wcześniej zgłoszone. Nowe te poprawki klubu SLD nie zostały uwzględnione.

Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem druku nr 988 z autopoprawką?

Za	-21
przeciw	-6
wstrzymało się	-7

RADA MIASTA DAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1045/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2004 roku.

W sprawie zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe.

Uchwała stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

9) W SPRAWIE ROZWIĄZANIA RADY OSIEDLA WZGÓRZE MICKIEWICZA (druk nr 1131)

ALEKSANDER ŻUBRYS – Przewodniczący RMG

Wysoka Rado.

Mamy niedobłą sytuację, otóż jedna z dziesięciu jednostek pomocniczych musi ulec rozwiązaniu, z punktu widzenia spraw formalnych. Tak jak w uzasadnieniu podano, zgodnie z treścią §12. ustawy, ust.6., statutu Wzgórze Mickiewicza, w przypadku, kiedy przez sześć kolejnych miesięcy nie zwołuje się posiedzenia, lub brakuje kworum, rada osiedla ulega rozwiązaniu przez Radę Miasta Gdańska. Chcieliśmy rozważać możliwości jakiegoś podejścia fakultatywnego do tej sytuacji, przedłużenia, ale wykładnia jest jednoznaczna. Dwa, sześć

kolejnych miesięcy nie zebrano. Musimy niestety zareagować na to w taki sposób.

Dodam, że komisja próbowała doprowadzić do zwołania sesji rady Wzgórza Mickiewicza, tutaj, w naszej siedzibie. Próbowaliśmy pogodzić dwie zwaśnione strony. To jest bardzo przykre, bo na niedużym osiedlu, wytworzyły się dwie grupy, które miały zupełnie inne podejście do spraw osiedla i kontestowały nawzajem swoje działanie i to zaowocowało niestety jak można najgorzej, mianowicie brakiem możliwości funkcjonowania tej rady. W związku z tym, po zasięgnięciu opinii prawnych, bo powtarzam, myśleliśmy, że może doprowadzimy do polubownego załatwienia tej sprawy, przesunięcia tego terminu, ale zgodnie z opinią prawną, było to po prostu niemożliwe. W związku z tym, niestety dzisiaj musimy głosować bardzo przykrą uchwałę. Dziękuję.

mecenas – ANDRZEJ BODAKOWSKI

Proszę Państwa.

Ja mogę tylko potwierdzić to co tutaj mówił pan przewodniczący Aleksander Żubrys. Przepis nie jest skonstruowany na zasadzie „może rozwiązać”, tylko jest skonstruowany w ten sposób, iż zapis mówi „rada osiedla ulega rozwiązaniu przez Radę Miasta Gdańska”, natomiast tutaj, jak sobie przypominam na początku sesji, pan radny Głogowski podnosił kwestię czy nie za szybko, kwestię celowościową. Mogę tu wyjaśnić, że, praktycznie rzecz biorąc, rada osiedla Wzgórze Mickiewicza, nie działała nie przez okres 6 miesięcy, ale tak naprawdę, to jest chyba okres co najmniej roku, ponieważ ostatnia sesja notabene przekładana, odbyła się 31 maja, jako sesja po upływie 5 miesięcy nie działania.

Także, praktycznie rzecz biorąc, niestety samorząd w jednostce pomocniczej Wzgórze Mickiewicza nie działał. Rada nie działała, nie od 6 miesięcy, ale praktycznie od co najmniej roku. Ta uchwała jak Państwo widzicie, jest również skonstruowana w ten sposób, że w § 2 stwierdzamy wygaśnięcie mandatu

radnych. Jest to konsekwencja zapisu w innej z naszych uchwał, powołanych tutaj w podstawie prawnej, a mianowicie zasad wyborczych, który stwierdza, że mandaty wygasają z chwilą rozwiązania rady. I to wszystko, w woli wyjaśnienia. Dziękuję.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja mam kilka pytań. Po pierwsze, czy na dzisiejsza sesję zaproszono radnych z tej dzielnicy? To jest pierwsze zasadnicze pytanie. Przecież podejmujemy decyzję dotyczącą jednostki pomocniczej. I wydaje mi się, że to by była właściwa praktyka, żeby strona, której to dotyczy, była zaproszona. Żebyśmy usłyszeli od nich przynajmniej informację, to jest pierwsza rzecz. Ja nie neguję, proszę dobrze zwrócić uwagę, na to o czym mówię, nie neguję zapisów prawnych.

Natomiast z przykrością słucham, że rok czasu jednostka nie funkcjonowała, a gdzie są osoby, które mają obligatoryjnie nadzór nad jednostką pomocniczą? Dlaczego nie było reakcji ze strony prezydium rady? To jest pierwsze, plus urzędników rady, którzy mają za zadanie kontrolować. Bo proszę Państwa, jednostki pomocnicze czy Rady dzielnic powstają z dużym trudem i to jest budowanie społeczności lokalnej. Czyli to jest tak naprawdę nasza wspólna porażka. Bo przecież po to je tworzymy, żeby te jednostki nas wspierały, monitorowały pewne zadania. A tu się okazuje, że rok czasu mija, nikt nie kontroluje czy prawidłowo funkcjonuje ta jednostka samorządowa. Czy w ustawowym terminie zbierają się radni? Wiem, że taka korespondencja niektórych radnych informująca o takich sytuacjach, była w biurze rady i nie było na ten temat reakcji.

Także ja tu rozumiem wystąpienie pana prezydenta, który mówi, że oczywiście przepis prawa mówi o likwidacji, natomiast ja zwracam uwagę. Jeżeli dalej

będzie taka praktyka, to możemy za chwilę usłyszeć, że kolejne jednostki nie funkcjonują prawidłowo, że nie ma merytorycznej pracy. także tu zwracam uwagę, że to jest nasza rolą wspieranie ich i jednocześnie sprawowanie nadzoru. Przecież mamy w biurze rady osobę, która ma obowiązek sprawdzania, czy w terminie ustawowym zbierają się poszczególne gremia. I tutaj niestety z ubolewaniem ten fakt przyjmuje. Dziękuję.

radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Pani Radna.

Najlepiej właśnie oskarżać wszystkich, nie sprawdzając dokładnie co Pani mówi wcześniej. A należało by sprawdzić i dowiedzieć by się Pani, bo widać z tego, że Pani nie wie w ogóle jak to tutaj funkcjonuje, bo by Pani takich rzeczy nie mówiła. Po pierwsze, za każdym razem wszystkie jednostki są powiadamiane, otrzymują dokumenty, powiadomienia o sesji, o programie sesji, o wielu innych. Jeżeli tamci nie mieli czasu ani ochoty wybrać sami, to kogo powiadamiać, przepraszam? Po domach jeździć miałem?

Pani Radna.

Trzeba wiedzieć co się mówi. Naprawdę, nie ośmieszajmy się tym co mówimy, bo mówimy trzy minuty, bo patrzyłem na zegarek, a jak bym wycisnął, to nawet by mi tu między palcami nie zostało. no więc nie oskarżajmy kogoś, bo te jednostki, szanowna Pani, są powiadamiane za każdym razem. Pan Tadeusz Rancew przychodził, rozmawialiśmy. Taką mam propozycję, ale uprzedzę, bo Pan Rancew niestety, jadąc na naszą grudniową sesję dostał wylewu i zmarł. Po tej uchwale chce podjąć taką chwilą ciszy uczczenie tego człowieka, bo on jedyny z tego całego osiedla tu przyjeżdżał. Jedyne tu mieliśmy okazję oglądać, z jedynym rozmawiać. I proszę nie mówić takich tekstów.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Wysoka Rado.

Myślę że nie powinniśmy podnosić głosu, bo o tyle podzielam pogląd Pani radnej Grabarek, że to jest po prostu nasza wspólna porażka. Ja to mówię jeszcze z tego punktu widzenia, gdyż w poprzedniej kadencji więcej tą jednostką się interesowałem. Tam uczestniczyłem.

Faktycznie, w związku ze zmianą miejsca pracy, od roku nie miałem z nimi kontaktu. Tam od początku były różne podziały polityczne, a przede wszystkim osobiste. Ta społeczność lokalna, to są bardzo z reguły wyraźne interesy i to nieraz rzeczywiście jest trudno pogodzić. Ja zmierzam do takiego zapytania. Czy, to jest pytanie do prawnika, gdyby dzisiaj złożyć formalny wniosek, ewentualnie jeszcze raz, żeby komisja się nad tym pochyliła, czy to jest formalnie po pierwsze możliwe?

Oczywiście, komisja musiała by uznać rację, że to ma jakiś sens merytoryczny. Mówię to po tym, że po początku sesji, jak się dowiedziałem, że będziemy procedować ten druk, zadzwoniłem do przewodniczącego Kamińskiego z tej rady, akurat chciałem powiedzieć, że ja w wielu poglądach z tą radą się różniłem, ale niezależnie od tego i z Panem Rancewem i z Panem Kamińskim rozmawiałem. On na przykład mi powiedział, że nie był o niczym zawiadamiany, mówił, że on składał pisma do nas, jako do Rady, że chciałby uczestniczyć w sesji, kiedy to będzie rozpatrywane. Ja mam świadomość, że tam są spory osobiste, jakieś takie różnice i to jest trudno pogodzić, ale w poprzedniej kadencji ta rada też miała spory dorobek. Myśmy tam uczestniczyli, przecież ten ochronny pas dotyczący trasy W – Z, który był sukcesem rady. Chciałem powiedzieć teraz tak, pytam się Platformy Obywatelskiej.

W ostatniej chyba wypowiedzi pana prezydenta Adamowicza przeczytałem, że Pan Prezydent stwierdził, iż spotkania bezpośrednie z mieszkańcami nie wiele wnoszą merytorycznego i Pan Prezydent będzie chciał spotykać się z radami jednostek, po to, żeby był to sposób komunikacji. I teraz po prostu nie wiem,

czy Wysoka Rada nie idzie pod prąd kolejnemu pomysłowi niejako, rozwiązując tą radę, zmniejsza mu takie pole działania kontaktu ze społecznościami lokalnymi? Ja chciałbym jeszcze jedną informację uzyskać.

Ja nie znam do końca, przyznam się tutaj, ostatnich rozwiązań, ale czy jeżeli tą radę teraz po prostu rozwiążemy, to sposób powołania nowej rady, dopiero będzie, że musi wygasnąć nie tylko do końca tej kadencji ale ponoć i w poprzedniej, też nie następnej nie można tak? Ja nie wiem czy nie jestem tutaj do końca biegły, to by oznaczało, że nawet gdyby była tam wola, bo to zawsze się może zdarzyć, że w wyborze demokratycznym wybiera się nie do końca racjonalnie, bo z istoty demokracji wynika, że ona nie do końca jest po prostu racjonalna.

W związku z tym, nie ma się do końca tym co specjalnie przejmować, ale jeżeli było by rzeczywiście zapisem prawnym, że dopiero można w 2011, to nie wiem, czy dla części tych mieszkańców, którzy w tym sporze uczestniczą, nie było by to jakąś krzywdą. Reasumując, moje pytania są dwa. Po pierwsze, czy istnieje możliwość, że jeszcze dzisiaj można do komisji? Niejako, to by dzisiaj nie musiało rozstrzygać ostatecznym rozwiązaniem, że likwidujemy tą jednostkę pomocniczą. To jest pierwsze pytanie formalno – prawne i oczywiście, czy komisja po prostu taką ma wolę? Ja tu nie chce narzucać swej opinii, natomiast miałbym inną prośbę do komisji Samorządu i Ładu.

Myśmy na początku tam chyba powoływali w ramach tej komisji zespół, który miał przedstawić jakąś koncepcję docelową funkcjonowania jednostek pomocniczych. Ja rozumiem, że jest to temat dość płynny, zmieniający się, on jeszcze może się zmieniać w związku z nowymi rozwiązaniami prawnymi, ale może dobrze by było, dla procedowania jakości tego dokumentu, który może w przyszłości będziemy zmieniać tą uchwałę w wnioskach pomocniczych, przedstawić komunikat, jak wygląda obecny stan prac.

To jest tak na marginesie dyskusowania, żebyśmy nie byli zaskakiwani w przyszłości takimi skrajnymi rozwiązaniami. Natomiast też ubolewam, że ta

uchwała została wniesiona niejako w trybie nadzwyczajnym, bo dopiero dzisiaj na sesji. Może jak by było więcej czasu, to była by w trybie normalnym, 21 dni, to też może była by próba jakiś mediacji. I cała moja wypowiedz zmierza do tego, czy jest jeszcze szansa na jakąś mediację? Bo jeśli stwierdzimy, że nie, to ja już z kolegami z okręgu rozmawiałem, oni generalnie wyrażają pogląd, że to nie ma sensu. Natomiast, ja chciałbym jeszcze ewentualnie mieć tą zachowaną ostatnią szansę. Dziękuję.

mecenas – ANDRZEJ BODAKOWSKI

To może jeszcze raz przeczytam powołanej w tekście uchwały, §12, ust 3., który mówi: „W przypadku, gdy sesje Rady nie odbędą się w okresie kolejnych dwóch kwartałów z powodu ich nie zwołania lub braku kworum, Rada osiedla ulega rozwiązaniu przez Radę Miasta Gdańsk”. Ulega rozwiązaniu. Rada Miasta stwierdza ten fakt i podejmuje uchwałę. To rozwiązanie, które przecież zostało przyjęte nie przez kogoś innego, tylko przez państwa radnych, nie jest też niczym nadzwyczajnym, bo również w ustawie o samorządzie gminnym, są regulacje dopuszczające rozwiązanie Rad Gmin, ustanowienie zarządu komisarycznego, jeżeli Rada Gminy nie realizuje swoich ustawowych uprawnień.

Tutaj mamy co do zasady, tą samą sytuację. Rada Osiedla nie realizowała swoich statutowych uprawnień. Tu nie było takiej sytuacji, że nie zwołano posiedzeń. Bo w ten czas rzeczywiście tak. Tutaj te zastrzeżenia Pani radnej Grabarek można było by uznać za zasadne. Tu była sytuacja inna. Posiedzenia były zwoływane, natomiast poprzez celowe działanie, nie oceniam go, tylko mówię, poprzez obstrukcję, nie było kworum. W związku z czym, posiedzenia Rady nie mogły się odbyć. Ta Rada, tu wyjaśniam Panu radnemu Głogowskiemu, była Radą martwą. Nie wypełniała swoich statutowych zobowiązań. Ta uchwała jest reakcja na stwierdzony fakt. Natomiast wybory w następnej kadencji się odbędą, natomiast czy Rada powstanie czy nie, to będzie

kwestia frekwencji. tu jest jeszcze jedna rzecz, która była wyjaśniana, ale która tutaj jest źle odczytywana przez członków samorządu dzielnicy. To nie jest rozwiązanie jednostki pomocniczej.

Bo zwróćcie państwo uwagę, że tych jednostek pomocniczych w mieście Gdańsku, przepraszam, bo chyba podam nie prawdziwą liczbę, chyba 30 i o tym trzeba pamiętać. Tyle tylko, że nie w każdej z tych jednostek pomocniczych doszło do wyboru organów, czyli Rad dzielnic i w konsekwencji Zarządów. I teraz sytuacja jednostki pomocniczej Wzgórze Mickiewicza, będzie od momentu podjęcia przez państwa radnych tej uchwały, będzie identyczna, jak sytuacja dla tych dzielnic, gdzie poprzez brak frekwencji, nie doszło do wyboru poszczególnych rad osiedli. Te wszystkie jednostki, gdzie np. jest silna spółdzielczość mieszkaniowa. Tam gdzie jest silna spółdzielczość mieszkaniowa, de facto jednostki pomocnicze nie powstały. I to będzie taka sama sytuacja. Jednostka pomocnicza istnieje, to nie jest rozwiązanie jednostki pomocniczej. Są przesłanki zawarte w statucie miasta Gdańska, które mówią, kiedy rozwiązuje się jednostkę pomocniczą. Jednostka pomocnicza istnieje bez organu. I taka jest sytuacja prawna. Jeszcze raz mówię, tu nie było sytuacji nie zwoływania, bo w ten czas, mówię, rzeczywiście można było by przymusić do zwołania. Tu była sytuacja zwołania i nie przychodzenia. Totalna obstrukcja. To jest efekt. Jak by to brzydko nie brzmiało, na własne życzenie. Może komentarz niepotrzebny, ale sam się nasuwa. Dziękuję.

JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja chciałbym tylko zaapelować o jakąś rozagę. Bo w tej chwili nie dyskutujemy nad tym czy my możemy uratować tą jednostkę, czy tutaj tą Radę, bo to jest już naprawdę na pograniczu absurdu. Jesteśmy zobligowani jako Rada Miasta zając się uchwałą o rozwiązaniu jej i tu nie ma innego wyjścia. Prawo to

przewiduje i nie możemy dyskutować sobie czy odesłać to do komisji a może w jakiś inny sposób. Także gorąca prośba o jakieś zastanowienie się.

Ja tu nie widzę powodów do dyskusji. Jestem zaskoczony tym, co się dzieje tutaj na sali, bo widzę całą listą dyskutantów, jak uratować samorządność w Gdańsku, przez poratowanie tej, nie wiem, skrzywdzonej przez, mamy skrzywdzić w tej chwili tą radę dzielnicy, czy co? Gorący apel, proszę Państwa, nie ma nad czym tutaj dyskutować. Prawo takie jest, jakie przedstawił Pan mecenas Bodakowski. mamy prawo zagłosować tak albo wstrzymać się, albo nie. Natomiast tu nie ma żadnej innej alternatywy. Prawo przewiduje rozwiązanie tej jednostki i nie ma innej alternatywy. Dziękuję bardzo.

radny – PIOTR DZIK

Ja chciałbym tylko dwa słowa dodać na temat tej Rady Osiedla, bo naprawdę, pod nieobecność kolegi radnego Głogowskiego, pod nieobecność kolegi, który był w Warszawie i rzeczywiście wcześniej tam często bywał z panią koleżanką Marią Małkowską, radna naszą, śledziliśmy to, próbowaliśmy robić spotkania z tymi poszczególnymi ludźmi i tam naprawdę, na 14 osób, tam były 3, a bodajże że 4 grupy podzielone, ta rada osiedla. I zwoływane były naprawdę te posiedzenia, które się nie odbywały. Powiem inaczej.

Dochodziło tam nawet do takich precedensów, że jeden drugiego skarżył do sądu, co niestety, czy również nie z tego powodu stracił życie przewodniczący zarządu. Po prostu nerwy, stresy, awantury, kłótnie. Rozmawiałem też z Panią Kuleszową, rozmawiałem z innymi tam. Oni nie chcą tej rady. Ta rada, ci ludzie, którzy w tej chwili byli w tej radzie, po prostu się nigdy nie zgodzą ze sobą. Tam jest tak. Mogę przybliżyć. Tam jest pan Kamiński z panem Rancewem świętej pamięci był. Zresztą byliśmy z panią Małkowska i przewodniczącym na pogrzebie.

Bardzo przykro nam było, że tylko z całej Rady Osiedla, jest to dowód, był tylko pan Kamiński, nikogo nie było więcej. Nie jest to obowiązkiem, ale mamy czysty dowód, jak wyglądała współpraca tych ludzi. Przykro mi.

Życzyłbym sobie na pewno, aby była ta współpraca taka, jak jest na osiedlu Kokoszki. Z przyjemnością się tam jedzie na dyżur i taka współpraca, gdyby była z wszystkimi jednostkami pomocniczymi. Natomiast trudno mi, nie odbyły się te posiedzenia. Ja nie widzę tutaj żadnych przeszkód, żeby ta Rada Osiedla, nowa powstała w następnej kadencji. natomiast ta nie miała racji bytu. Z całą pewnością i swoim przekonaniem, stwierdzam, że racji bytu w tym zestawieniu osób ta Rada nic nowego by nie wniosła. Jeden stawiał śmietnik z prawej strony ulicy, a drugi z drugiej, to tak w przenośni.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przede wszystkim przychylam się do głosu pana radnego Goreckiego, także tu, kolegi przedmówcy. Właściwie cała ta dyskusja jest jałowa i niepotrzebna. Nie zgadzam się natomiast z tym, że jest to wielka porażka i tragedia. Niewątpliwie, jest to przykre, że ta Rada nie zadziałała, nie dała rady działać. Mamy wiele innych, kilkanaście rad osiedli działających bardzo prężnie, bardzo dobrze, więc jeden przypadek nie może tu rzutować na całość tego problemu.

Po drugie trzeba powiedzieć wyraźnie, że nie jest to likwidacja jednostki pomocniczej jako takiej, tylko rozwiązanie obecnie działającej rady i zgodnie z prawem w następnej kadencji, w tej jednostce także będą odbywały się wybory. Jeśli będzie kworum, to Rada po raz kolejny zostanie tam powołana.

Po prostu, w tej kadencji to grono ludzi, które zostało wybrane, nie zdało egzaminu i trzeba to z przykrością powiedzieć. Nie prawdą jest też to, że nikt się tym nie zajmował. Komisja, ja nie chce skłamać, ale pięć lub sześć razy się tym zajmowała, zapraszała przedstawicieli Rady. Przyjeżdżali oni oczywiście

zawsze w pojedynkę i siadali po przeciwnych stronach pokoju pomieszczenia, w którym obradowaliśmy. Ostatecznie na ostatnim posiedzeniu komisji, gdzie powiedzieliśmy, że będzie ta uchwała, nie przyjechał nikt. No i ostatnia sprawa, którą chciałem poruszyć.

Proszę Państwa.

Dlaczego tutaj niema miejsca na dyskusję? My nie oceniamy czy ta rada działała dobrze, czy źle i czy merytorycznie prawidłowo czy nie. My stwierdzamy, że ona w ogóle nie działała i to jest ten problem. My ją odwołujemy, dlatego, że ona nie działała w określonym przez przepisy czasie. to jest uchwała kasacyjna. Taka sama jak w przypadku, gdy ktoś się zrzeknie mandatu, czy mówimy, że ktoś wstępuje w mandat itd. To jest po prostu stwierdzenie faktu, do którego jesteśmy jedynie zobligowani prawem. W określonym przepisami okresie, tą Rada nie działała, w związku z czym, ona de facto z mocy prawa jej działalność, jej mandat ustaje, a my musimy to potwierdzić jeszcze naszą uchwałą. I tu nie ma rzeczywiście co ratować, bo to nie w tym kontekście my podejmujemy ta uchwałę. Dziękuję.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Chciałabym tylko dwa zdania powiedzieć na temat wnoszenia w takim trybie tej uchwały.

Faktycznie zgadzam się z moimi poprzednikami co do argumentów przytoczonych, niemniej nie powinno być to w takim trybie. Sześć miesięcy proszę Państwa minęło z końcem listopada, w związku z tym, był cały grudzień do wniesienia i należało tego przypilnować. Myślę, że może inna reakcja była by i tej Rady i Zarządu, który praktycznie rzecz biorąc ma obowiązki takie, a nie inne. A nie na zasadzie, dzisiaj postanowiono a jutro wniesiono. W taki sposób też nie powinniśmy działać i tylko te dwa słowa komentarza. Dziękuję bardzo.

ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Właściwie wyręczono mnie tutaj we wszystkich wypowiedziach. Ze swojej strony powiem, że na pewno nie zaniechaliśmy jakiegoś kompromisu, szukania jakiegoś kompromisu, konsensusu. Nawet wychodząc ponad to, do czego nas prawo zobowiązuje, ale tu jest przykład jak zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Myślę, że to takie memento, nie tylko dla nas, ale dla innych jednostek pomocniczych, niektóre trzeba powstrzymywać przed działalnością, w cudzysłowie mówię „powstrzymywać”. Dam przykład Strzyży.

Aktywność tej jednostki jest znakomita. Mamy wiele pism od nich, stanowisk, walki o różne sprawy dzielnicowe. Ja myślę, że myśmy, ja mówię do koleżanki Grabarek, że myśmy tu niczego nie zaniedbali. Jest nam przykro, wszystkim chyba, to prawda.

Ja sądzę, że te inne jednostki, w ogóle nie ma im co o tym mówić, bo działają wszystkie na bardzo dobrym poziomie. Ale niech takie memento im towarzyszy. Natomiast, czemu z takim opóźnieniem?

Proszę Państwa.

Myśleliśmy, to był ostatni moment, żeby zadość uczynić wymogom prawnym, formalnym. Ja też uważałem, że, przeciągałem to, rozmawiałem i z jedną osobą i z drugą i trzecią, prosząc, żeby zaniechali, żeby coś się jeszcze zdarzyło pozytywnego. Niestety, wyczerpaliśmy wszystkie możliwości, a nie mogliśmy dopuścić do tego, że skoro w listopadzie mijał ten moment funkcjonowania, no to ile możemy to w czasie odciągać? To tyle, dziękuję.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący

Ja mogę powiedzieć jedno, że nie zrozumiałam Pana irytacji, bo oczekiwałam właśnie, to co dowiedziałam się, jeśli się poważnie traktujemy i szanujemy, to takie właśnie streszczenia, które usłyszeliśmy w tej chwili były po prostu konieczne. Nie negujemy faktu prawnego, który się zadział, ale, tak jak

powiedziałam na wstępie, no myślę, że wszyscy wyciągniemy wnioski na przyszłość. Żałuje tylko, żebyśmy się wzajemnie szanowali i słuchali i w tedy chyba do takich sytuacji nie będzie dochodziło, że się irytujemy, nie szanując się i nie słuchając uważnie co mamy do powiedzenia. I jest komisja Ładu i Samorządu, która ma obowiązek nadzoru i jest taka komisja i musimy na pewne sytuacje reagować, a rozumiem, że do dnia dzisiejszego, tam są pobierane diety, tak? To jest oczywiste, że w świetle faktów prawnych, tutaj faktów prawnych się nie komentuje. Fakt jest i dzisiaj musimy podjąć decyzję, tylko chodziło o całą tą sytuację jaka w ciągu roku się wydarzyła.

przewodniczący – BOGDAN OLESZEK

Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem druku nr 1131?

Za -21

przeciw -2

wstrzymało się -3

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1046/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2004 roku.

W sprawie **rozwiązania rady Osiedla Wzgórze Mickiewicza**

Uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

10) ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR XXVI/381/04 RADY MIASTA GDAŃSKA Z DNIA 08 LIPCA 2004 ROKU W SPRAWIE „GMINNEGO PROGRAMU DOŻYWIANIA DZIECI W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH I GIMNAZJALNYCH NA LATA 2004 – 2005”

TERASA PLICHTA – Zastępca Dyrektora MOPS

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W miesiącu lipcu ubiegłego roku, Rada Miasta Gdańska, przyjęła uchwałę gminnego programu dożywiania dzieci, który ustalał zasady na rok 2004 – 2005. Z uwagi na to, że w październiku 2004 roku został przez Rade Ministrów uchwalony rządowy program „posiłek dla potrzebujących”, który od stycznia obecnego roku wchodzi z życie i rozszerza zakres osób, które mogą korzystać z tych zapisów o dzieci i młodzież, czyli o dzieci do lat 0 – 7, osoby dorosłe, niepełnosprawne i stare, należało zmienić tą uchwałę o zapis programu „posiłek dla potrzebujących”.

Jest on o tyle korzystniejszy, że podnosi kryteria ustawy o pomocy społecznej i daje możliwość objęcia osób szerszego grona tą formą pomocy, jak również daje propozycję i możliwość podwyższenia tego kryterium dochodowego dla szczególnie uzasadnionych przypadków i tutaj wnosimy o możliwość podniesienia tej kwoty ze 150 do 170% kryterium dochodowego, to jest 461 zł, dla osoby samotnej i 316 zł, dla osoby w rodzinie. Z naszych wyliczeń wynika, iż dotacja z rządu w kwocie 740 tys., o którą żeśmy wystąpili, będziemy mogli szerszy zakres osób objąć tą pomocą i bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały,

która w zasadzie zawiera tylko zmieniony zakres osobowy mieszkańców miasta Gdańska, które mogą skorzystać z pomocy. Dziękuję.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Komisja Edukacji opiniowała pozytywnie, Komisja Ochrony Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia opiniowała pozytywnie, Komisja Budżetowa, pozytywnie.

Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem druku nr 1130?

Za -21

przeciw -0

wstrzymało się -1

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXXIV/1047/05

Rady Miasta Gdańska

z dnia 13 stycznia 2004 roku.

zmieniającą uchwałę Nr XXVI/831/04 Rady Miasta Gdańska z dani 08 lipca 2004 roku w sprawie „ Gminnego Programu Dożywiania Dzieci W Szkołach Podstawowych i Gimnazjalnych na lata 2004 – 2005”

Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

PUNKT 6

WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja składam oświadczenie w takiej sprawie, że nie rozumiem dlaczego dzisiaj tak się stało, że po przerwie, niektóre autopoprawki Pan Prezydent przyjął, a inne wycofał. Kto miał na to wpływ i jacy radni z Platformy Obywatelskiej. Mówię o tej autopoprawce do pisania sklepów włókienniczych, albowiem nie była ona zgłoszona w ferworze dyskusji tylko była ona zgłoszona tutaj, na skutek tego, że sekretarka nie doręczył Panu Lewnie treści autopoprawki, ustalonej na Komisji Polityki Gospodarczej. Dlatego ja dzisiaj zrobiłam wszystko, że sekretarka ją przysłała, tą autopoprawkę tutaj faksem, a pan prezydent powiedział, że już jej nie przyjmie, że ja ją mam zgłosić, ale przyjmie ją autopoprawkę. Więc nie zgadzam się, że coś było w ferworze dyskusji, jeżeli to zaniedbały służby urzędu i ta autopoprawka, która częściowa konsumowała autopoprawkę zgłoszoną przez panią Meyer, a ja ją zgłaszałam wcześniej na Komisji Polityki, jedenastego, po prostu, która bardzo mało miasto kosztowała, a bardzo dużo mogła pomóc najbiedniejszym osobom.

Nie rozumiem takiego wybiórczego traktowania, czy to jest na zasadzie, że jak Pani Gosz to zgłasza, choćby to było złotymi góskami pisane, to należy to wyciąć? Bo chyba w tym przypadku tylko to, ponieważ mam dowód, że wysłałam, po prostu i nawet Pani Majewska już wklepała to do druku uchwały, tylko ktoś wpłynął na Pana Prezydenta Lewne tak mocno, nie wiem czym zagroził, po prostu, że ona się nie znalazła. A zagrożenia są różne. Jeżeli ze mną

współpracują instytucje miejskie, gdzie ja mam obowiązek czasem je odwiedzać, to się przesłuchuje ich. Czy pan czy pani jest już członkiem LPRu? Czy pani z panią Gosz współpracuje? Bo jeżeli tak, to wie Pani, można dostać po głowie. Więc to są metody nie na zasadzie meritum i dobra społecznego, tylko na zasadzie „aha, to jest takie nazwisko, to go trzeba wyciąć”. Robią to media również, ale media to rozumiem, ale władze miasta, aż do tego stopnia, to jest nie zdrowe i nieładne.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Dziękuję bardzo. Ja myślę, że najlepiej mógłby na to odpowiedzieć prezydent Lewna, którego tu nie ma, a nikt inny dzisiaj tu pewnie nie odpowie.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSIEWICZ

Panie Przewodniczący

Chciałam zapytać, może pan mecenas też byłby uprzejmy odpowiedzieć na to pytanie, bo nie mamy ścisłego zapisu. Jaki jest termin napisanie sprawozdania komisji i sesji Rady Miasta Gdańska? Ponieważ z poprzedniej sesji jeszcze nie ma protokołu, chciałabym zajrzeć i w związku z tym mam pytanie. Jaki jest termin na pisanie protokołów? A może coś zmieńmy organizacyjnie w pracy Biura Rady, jeżeli sympatyczne dziewczyny, no nie wyrabiają się w tępie, bo ja nie mogę dotrzeć do protokołów, bo ich fizycznie jeszcze niema.

BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Terminów nie ma. Rzeczywiście te panie mają dużo pracy i tu jest czasami apel do niektórych radnych, którzy, no niestety, muszę tu powiedzieć z przykrością, też to do mnie dociera, przynoszą swoje prywatne albo służbowe pisma do przepisywania, też takie rzeczy się dzieją.

I jest apel do tych radnych, to szybciej na pewno będziemy robić wtedy protokoły. Ja myślę, że skończymy z tą praktyką pisania prywatnych pism.

Protokół, jak panie mówią, jest bardzo długi, bo 120 stron liczy. Pani dyrektor mówi, że postara się w miarę szybko zrobić.

Prośba tylko, żebyśmy swoimi prywatnymi pismami nie zawalali pani do pisania.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący.

Jeżeli się już o tym mówi, to ja mam bardzo dużo telefonów. Mieszkańcy będą lawinę listów pisać, właśnie w tej sprawie, że zbyt późno, nawet wczoraj miałam trzy telefony do domu, że zbyt późno ukazują się dokumenty z sesji. Druga sprawa, pytają mnie, kiedy protokoły z komisji, porządki obrad komisji będą w internecie również, z odpowiednim wyprzedzeniem, bo komisje są otwarte i chcieliby na niektóre przychodzić. Niestety, tego nie ma. Jeżeli jest, to jest na jeden dzień przed, a w ogóle protokołu z komisji jeszcze nie dopracowaliśmy się, żeby po prostu takie protokoły wchodziły. Naprawdę, jest to potrzebne. Pracujemy już dwa lata i najwyższy czas, żeby mieszkańcy mogli przeczytać, co który radny robi i wnosi, bo im często o to chodzi. Dziękuję bardzo.

BOGDAN OLESZEK - Przewodniczący RMG

Z informacji, które przed chwilą powiedziała pani dyrektor, to porządki są zawsze przed sesją i z tym to nie ma problemów.

PUNKT 7

ZAKOŃCZENIE OBRAD

BOGDAN OLESZEK - Przewodniczący RMG

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad, dziękuję, sesję zamykam.

Obrady zakończono o godzinie 13.40

*Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska*

Bogdan Oleszek

Protokół sporządziła
na podstawie zapisu taśmy magnetofonowej
podinspektor BRMG

Agnieszka Staniszevska